

Piotr Lasek

PRYWATNE ZAMKI POLSKICH DOWÓDCÓW Z CZASÓW WOJNY TRZYNASTOLETNIEJ

Słowa kluczowe: wojna trzynastoletnia, zaciężni, zamki prywatne, architektura obronno-rezydencjonalna

Schlüsselwörter: Dreizehnjähriger Krieg, Söldnerheer, private Burgen, Wehr- und Residenzarchitektur

Keywords: Thirteen Years War, mercenaries, private castles, defensive-residential architecture



INSTYTUT POLSKIEJ HISTORII
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

W drugiej połowie XV stulecia doszło do dynamicznego rozwoju broni palnej. Udoskonaleniu uległy zarówno konstrukcja artylerii i ręcznej broni palnej, jak też technika użycia tego typu oręża¹. Na obszarze Europy Środkowej istotnym poligonem wciąż rozwijającej się broni ogniowej była wojna Królestwa Polskiego i skonfederowanych stanów pruskich z Zakonem Krzyżackim, zwana wojną trzynastoletnią². Powszechne użycie w tym konflikcie broni palnej (przede wszystkim artylerii) zarówno podczas starć w polu, jak i podczas licznych oblężeń miast i zamków, każe zwrócić baczniejszą uwagę na wpływ, jaki zmagania te wywarły na architekturę obronną i obronno-rezydencjonalną. Przedmiotem niniejszych rozważań będzie analiza urządzeń obronnych siedzib najważniejszych dowódców wojsk polskich, powstałych lub modernizowanych w okresie działań wojennych i bezpośrednio po ich zakończeniu. Podjęte badania mają na celu określenie, czy udział tych ludzi w długim i istotnym militarnie konflikcie skutkowałam przeniesieniem zdobytych doświadczeń o zmianach na polu sztuki oblężniczej i fortyfikacyjnej na grunt rodzimy, jak też sprecyzowanie charakteru tych zmian czy zakresu modernizacji istniejących już budowli zamkowych.

¹ M.in. na skutek poprawy technik odlewu, a co za tym idzie także jakości luf, wprowadzeniu ulepszonogo, granulowanego prochu, o większej wartości energetycznej, jak też zwiększenie mobilności artylerii. Por. P. Strzyż, *Broń Palna w Europie Środkowej w XIV–XV w.*, Łódź 2014, s. 188; K. Kwiatkowski, *Wojska zakonu niemieckiego w Prusach 1230–1525*, Toruń 2016, ss. 440–443.

² J. Szymczak, *Początki broni palnej w Polsce (1383–1533)*, Łódź 2004, ss. 249–263; P. Strzyż, *Broń Palna w Europie Środkowej*, s. 175.

Przez większą część wieków średnich osobiste dowództwo królewskie nad wojskiem było jedną z głównych prerogatyw monarszych, wręcz obowiązkiem panującego. Niemniej realia pól walki oraz osobiste predestynacje zmuszały często władcę do powoływania zastępców, określanych zwykle jako *capitanei exercitus*, i mianowanych na określony period lub dla wykonania konkretnych zadań³. Z taką właśnie sytuacją spotykamy się w okresie wojny trzynastoletniej. Wprawdzie Kazimierz Jagiellończyk niekiedy sam jako głównodowodzący prowadził oddziały do walki (w wyprawach pospolitego ruszenia: chojnickiej w 1454 r. oraz łańskich z lat 1454 i 1455), jednakże nie wykazywał przy tym większych talentów dowódczych⁴. To oraz konieczność angażowania się w bieżące sprawy polityczne rozległej monarchii jagiellońskiej spowodowało w praktyce, iż większą część zadań dowódczych król musiał powierzać wyznaczanym zastępcom. Co więcej, wzrastająca w toku walk rola oddziałów zaciężnych powodowała potrzebę mianowania przez króla dowódców nad nimi, sprawujących swe funkcje również czasowo; mogło ich występować kilku jednocześnie. Daje nam to więc w sumie znaczną grupę kombatanów, wywodzących się w przeważającej mierze z warstw uprzywilejowanych, która poprzez bezpośredni udział w zmaganiach oraz konieczność podejmowania decyzji o ich charakterze i zasięgu musiała w znacznej mierze poznać ówczesną sztukę wojenną. Jednocześnie zaś większość z tych ludzi wywodziła się z warstwy możnowładztwa koronnego, a więc byli to posiadacze lub potencjalni inicjatorzy budowy prywatnych zamków⁵.

Jednym z pierwszych przybyłych do Prus dowódców polskich był wojewoda brzeski Mikołaj ze Ściborza Szarlejski. Już 25 marca 1454 z Torunia wysłał on list wypowiedni do wielkiego mistrza, zaś następnego dnia wraz z zaciężnymi Związku Pruskiego wyruszył w kierunku znajdujących się w rękach krzyżackich Chojnic, mając jako zastępcę Janusza Kołudzkiego, chorążego inowrocławskiego⁶. Wprawdzie jego pozycja nie była jeszcze wobec płynności stosunków polsko-pruskich w tym czasie w pełni jasna, jednakże nie ulegało wątpliwości, iż Szarlejski był mężem zaufania króla polskiego i jego oficjalnym reprezentantem, miał więc prawo również dowodzić operacjami wojskowymi. Już wkrótce zresztą zaczął używać ty-

³ M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454–1466*, Warszawa 1967, s. 57; A. Böldyrew, *Piechota zaciężna w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 2011, ss. 42–43.

⁴ M. Biskup, op. cit, ss. 268–269, 311–318, 404–405, 713.

⁵ Leszek Kajzer zauważył onegdaj, iż w 2. połowie XV w. do potencjalnych inicjatorów budowy zamku należeli posesjonaci, wykazujący roczny dochód powyżej 1500 grzywien rocznie. Podobnymi dochodami mogło się jednakże wykazać jedynie kilka procent ogółu stanu szlacheckiego (por. L. Kajzer, *Zamki i społeczeństwo*, Łódź 1993, ss. 170–171; idem, *Elita Sieradzkiego w późnym średniowieczu jako grupa fundatorów. Wstęp do badań*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, LII, 2004, nr 2, ss. 189–205). Alicja Szymczak do grona bogatej szlachty, mogącej sobie pozwolić na inwestycję w murowaną siedzibę obronną, zaliczała posiadaczy od kilku do kilkunastu wsi, piastujących najczęściej dodatkowo urzędy ziemskie (por. A. Szymczak, *Szlachta sieradzka w XV w. Magnifici et generosi*, Łódź 1999, s. 12).

⁶ M. Biskup, op. cit, s. 164.

tułu hetmana ziemi pomorskiej. W tym początkowym etapie konfliktu na służbie związku Pruskiego pojawia się także kilku dowódców zaciężnych, wywodzących się z rycerstwa polskiego (m.in. wspomniany już Janusz Kołudzki, Piotr Gnoiński, Prandota Lubieszowski czy Mikołaj Litwos z Kazanowa⁷). Stany pruskie zamierzały też otrzymać dalszą pomoc od panów wielkopolskich, m.in. wojewody poznańskiego Łukasza Górki, starosty nakielskiego Włodka z Danaborza oraz Mikołaja z Łabiszyna. Przedstawiciele wielkopolskiej elity feudalnej, odgrywający w ówczesnej Koronie ważką pozycję w wewnątrzpaństwowym układzie sił, licznie wzięli udział w zmaganiach wojennych, stąd należy się uważniej przyjrzeć ich siedzibom rodowym⁸. W pierwszym rzędzie trzeba tu przeanalizować formę siedzib Szarlejskiego, co jednakże będzie znacznie utrudnione. W Ściborzu nie zlokalizowano jak dotąd pozostałości tamtejszego zamku czy choćby dworu obronnego. W Szarleju istnieją natomiast ziemne relikt, określane jako pozostałości zamku. Znajdują się one na cyplu u północno-zachodniego brzegu Jeziora Szarlejskiego i składają z kopca o wysokości ok. 10 m, przy średnicy plateau dochodzącej do 50 m. Kopiec, zajmujący powierzchnię ok. 2000 m², otacza wał ziemny, wysoki na 3 m a szeroki na 12 m⁹. Budowla ta powstała zapewne z inicjatywy księcia gniewkowskiego Władysława Białego i najprawdopodobniej nigdy nie uzyskała murowanych struktur obronnych czy zabudowy mieszkalnej¹⁰. Rozmiary omawianej budowli powodowały zapewne, iż w oczach współczesnych w pełni zasługiwała na miano *castrum*. Niemniej ufortyfikowane tradycyjnymi metodami szarlejskie założenie obronne w sensie strukturalnym bliższe było grodom niż zamkom. Jego przystosowanie do obrony ogniowej było niewielkie lub żadne. Należy tu jednakże zauważyć, iż nawet gdyby Szarlejski pod wpływem doświadczeń wojennych zapragnął zmodernizować fortyfikacje swej siedziby, zapewne nie miałby możliwości tego dokonać, bowiem po bitwie pod Chojnicami trafił do niewoli krzyżackiej, zmarł zaś jeszcze przed zakończeniem walk, w 1457 r. Okazję taką miał natomiast, jak się wydaje, Jan Szczekocki, marszałek nadworny i starosta lubelski, który przed 30 lipca 1454 pojawił się jako dowódca nadwornego rycerstwa podczas oblężenia zamku malborskiego przez siły związkowe. Rezydował on w Wojciechowie, gdzie istniała już najpewniej obronna siedziba, wzniesiona być może przez jego ojca, również Jana, kasztelana

⁷ Ibidem, ss. 142, 152, 173.

⁸ Na temat pozycji Wielkopolan na ówczesnej scenie politycznej por.: W. Fałkowski, *Elita władzy w Polsce za panowania Kazimierza Jagiellończyka (1447–1492). Studium aspektów politycznych*, Warszawa 1992, ss. 98–99.

⁹ J. Pietrzak, *Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności*, Łódź 2003, s. 76.

¹⁰ Wprawdzie w starszej literaturze przedmiotu hipotetyczny sytuowano w Szarleju drugi, tym razem murowany obiekt obronny, jednakże wyniki badań Janusza Pietrzaka wskazują raczej na funkcjonowanie tam w XIV–XV w. jednego założenia obronno-rezydencjonalnego, tzn. omawianego obiektu na kopcu. Por. J. Pietrzak, op. cit., s. 75; J. Tomala, *Architektura obronna*, Kalisz 2011, s. 341.

lubelskiego, starostę generalnego Wielkopolski¹¹. W jej skład wchodziły drewniano-ziemne fortyfikacje oraz murowany dwór, na rzucie wydłużonego czworoboku, o wymiarach 9,3 × 28,2 m, z niewielkim czworobocznym aneksem od południa, mieszczącym zapewne ciąg komunikacyjny¹² (ryc. 1). Spotkać się można również z poglądem, iż zespół ten uzupełniała jeszcze murowana wieża obronna przy bramie wjazdowej, później przekształcona na mieszkalną. Pogląd ten nie znajduje jednakże potwierdzenia ani w przekazach pisanych (bardzo zresztą skąpych), ani w wynikach badań terenowych, ani wreszcie architekturze samej wieży¹³. Najpewniej więc była to od początku budowla mieszkalna, a jej kreację należy łączyć z przejściem dóbr wojciechowskich w ręce Pileckich herbu Leliwa. Być może inicjatorem wzniesienia wieży i przebudowy fortyfikacji z przystosowaniem ich do użycia broni palnej był Jan Pilecki, starosta lubelski i parczewski, wsławiony udziałem w licznych wojnach z Tatarami, Wołochami i Moskwą¹⁴.

Najprawdopodobniej więc udział Jana Szczekockiego z wojskami nadwornymi w oblężeniu zamku malborskiego oraz innych licznych inicjatywach militarnych wojny trzynastoletniej nie wpłynął na modernizację jego rodowej siedziby. Podobnie w przypadku innego wodza wojsk nadwornych, uczestniczącego w oblężeniu Sztumu późną wiosną-latem 1454, Mikołaja Czajki z Jawora¹⁵, nie wiemy nic ani o samej jego siedzibie, ani ewentualnych jej modernizacjach. W świetle powyższych faktów wątpić też należy, czy jakkolwiek lekcję z wydarzeń wojennych zdołali wynieść nieudolni dowódcy poszczególnych hufców polskich z bitwy pod Chojnicami (jak np. Łukasz Górka, Stanisław Ostroróg, Dersław Rytwiański), tym bardziej, że następnie większość z nich trafiła na dłuższy czas do niewoli. Jak słusznie zauważył onegdaj Marian Biskup: „Chojnice – niezależnie od następstw – były gorzką lekcją dla króla i dowódców polskich, posługujących się przestarzałymi już częściowo elementami sztuki wojennej i tradycyjnym rodzajem wojska, lekcją, która długo jeszcze nie została w pełni zrozumiana, będąc przyczyną dalszych niepowodzeń oraz przewlekłości działań wojny trzynastoletniej.”¹⁶ O słabych talentach wojskowych tych możnowładców świadczy także i późniejszy brak sukcesów w działaniach militarnych. Np. Łukasz Górka wraz z Stanisławem Ostrorogiem podobnie jak pod Chojnicami wykazali się nieudolnością, dowodząc wojskami pospolitaków,

¹¹ I. Kutyłowska, *Późnośredniowieczne grodzisko z zabudową murowaną w Wojciechowie koło Lublina*, w: *Materiały z II Międzynarodowej Sesji Naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności*, Łódź, 18-19 października 1993 roku, red. J. Olczak, (Archeologia Historica Polona, t. 3), Toruń 1996, s. 65.

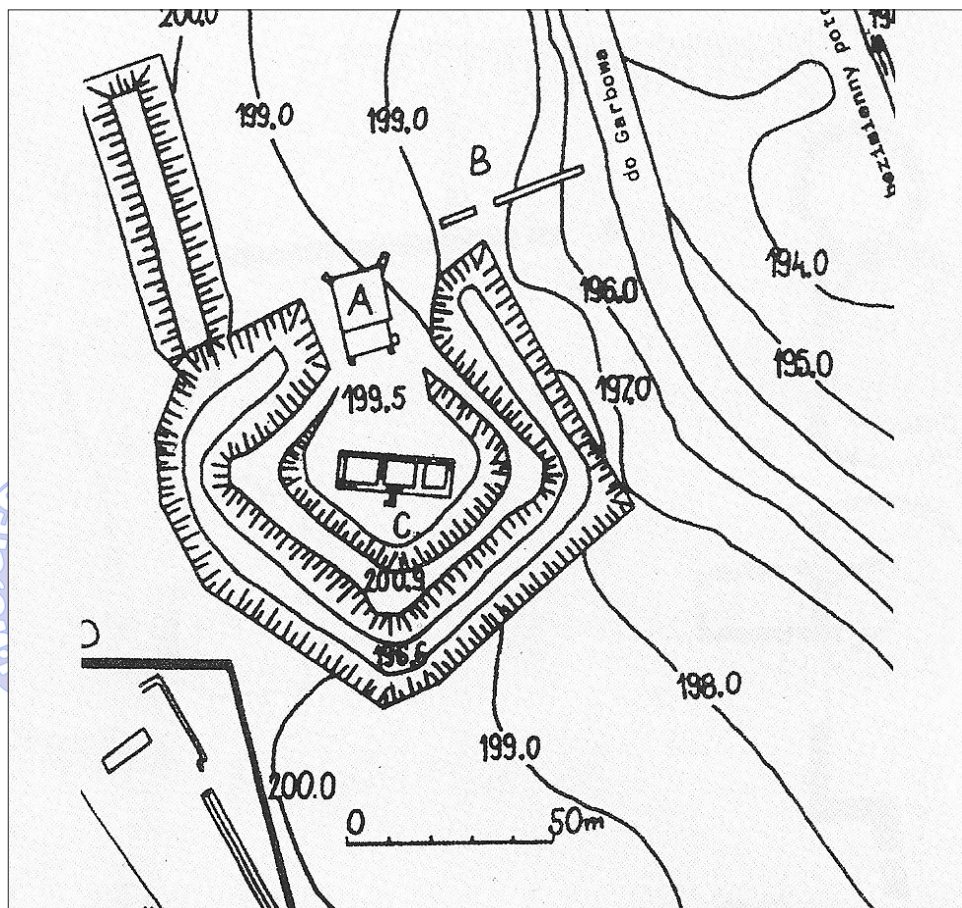
¹² I. Kutyłowska, *Późnośredniowieczny dwór murowany w Wojciechowie koło Lublina*, w: *Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1994 roku*, Lublin 1995, ss. 27–28.

¹³ P. Lasek, *Turris fortissima nomen Domini. Murowane wieże mieszkalne w Królestwie Polskim od 1300 r. do połowy XVI w.*, Warszawa 2013, ss. 204–205.

¹⁴ I. Kutyłowska, *Późnośredniowieczne grodzisko*, s. 66.

¹⁵ M. Biskup, op. cit. s. 208.

¹⁶ Ibidem, s. 269.



Ryc. 1. Wojciechów, plan założenia z XV–XVI w. z zaznaczeniem odkrytych (kolor czarny) i rekonstruowanych murów dworu Szczekockich (C). Za: I. Kutylowska, *Późnośredniowieczne grodzisko z zabudową murowaną w Wojciechowie koło Lublina*, w: J. Olczak (red.), *Materiały z II Międzynarodowej Sesji Naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności, Łódź, 18–19 października 1993 roku*, Toruń 1996 (Archaeologia Historica Polona, t. 3), ryc. 4, s. 59.

broniących w 1474 r. południowej Wielkopolski przed atakami księcia żagańskiego Jana¹⁷. *Nota bene* w przypadku np. zamków pozostających w 2. połowie XV w. w rękach Górków widać raczej starania o zapewnienie lepszych walorów mieszkalnych i reprezentacyjnych (jak np. w Sierakowie, gdzie w 2. połowie XV w. dobudowano niewielki dom zachodni, łączący starsze skrzydła mieszkalne¹⁸). Dwudomowy był też zamek w Kórniku, także łączony z inicjatywą Górków, lecz wzniesiony zapewne

¹⁷ Por. J. Garbaciak, *Górka (z Górki) Łukasz h. Lodzia (zm. 1475)*, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. VIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1959–1960, s. 408.

¹⁸ J. Pietrzak, „Dwudomowe”, *nizinne zamki średniowieczne i ich dziedzicze w prowincji Wielkopolskiej*, w: *Przeszłość z perspektywy źródeł materialnych i pisanych. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. dr hab. Leszkowi Kajzerowi z okazji 35-lecia pracy naukowej*, red. J. Olczak, (Archaeologia Historica Polona, t. 15/1), Toruń 2005, ss. 213–214.

wcześniej niż obiekt w Sierakowie, bo w latach 20.–30. XV w.¹⁹. Podobnie siedziba Rytwiańskich w Rytwianach przedstawiała w 2. połowie XV w. więcej cech mieszkalno-reprezentacyjnych niż obronnych. Wprawdzie nie została ona w pełni rozpoznana i wymaga dalszych badań, jednakże na podstawie ustaleń Michała Proksy można domniemywać, iż w połowie XV stulecia składała się z 3 czworobocznych domów, obwiedzionych wspólnym obwodem obronnym. Ich wzajemna chronologia jest niejasna, zapewne przynajmniej jeden z nich powstał jeszcze w XIV w. z inicjatywy Mokrskich, pozostałe zaś w wyniku przebudowy starszego zamku przez bratanków biskupa krakowskiego, później zaś arcybiskupa, Wojciecha Jastrzębca²⁰.

Brzezienna w skutkach klęska chojnicka nie była w stanie przerwać udziału Królestwa Polskiego w wojnie. Zwłaszcza udział Wielkopolan siłą rzeczy musiał być tu znaczny, bowiem rycerstwo tej dzielnicy, znając z autopsji problemy związane z krzyżackim sąsiedztwem, bardziej skłonne było do walki, niż na przykład Małopolanie czy szlachta z Rusi. Nie dziwi w tym kontekście, iż Kazimierz Jagiellończyk, uniknąwszy niewoli, już 19 września 1454 r. przebywał w Nakle nad Notecią u tamtejszego starosty, Włodka z Danaborza. Człowiek ten i jego działalność militarna są szczególnie interesujące w kontekście omawianej problematyki, i staną się przedmiotem odrębnej analizy w dalszej części niniejszego tekstu. Można natomiast z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, iż mimo znacznego zaangażowania na pruskim teatrze wojennym Ścibor z Ponieca (w październiku 1454 został starostą człuchowskim, zaś w maju 1458 r. starostą malborskim, uczestnicząc następnie z załogą zamkową w długotrwałych walkach o miasto²¹) raczej nie dokonywał w swej siedzibie żadnych zmian. Ponieckie *castrum* wzmiankowane zostało w 1383 r., kiedy to zajął je książę Konrad Oleśnicki. Wkrótce jednak, wobec wieści o nadciąganiu odsieczy pod wodzą starosty generalnego Wielkopolski, Pielgrzyma z Węgleszyna, jego wojska opuściły zamek, uprzednio go podpaliwszy. Pielgrzym odbudował spalony obiekt²². Wprawdzie jak dotąd nie zidentyfikowano jednoznacznie jego relikwów w terenie, niemniej można założyć, iż, podobnie jak to było w Szarleju, miał on drewniano-ziemne umocnienia, które zachował aż po wiek XV²³. *Nota bene*, silnie zaangażowany (także finansowo) w konflikt pruski, Ścibor nie był w stanie podjąć zbyt kosztownych inwestycji, zwłaszcza zaś przy budowie czy rozbudowie zamku²⁴.

¹⁹ Ibidem, s. 214.

²⁰ M. Gosztyła, M. Proksa, *Zamki Polski Południowo-Wschodniej*, Przemysł 1997, s. 102.

²¹ M. Biskup, op. cit., ss. 271, 521.

²² A. Eckstein, *Historia Ponieca do połowy XVI wieku*, Roczniki Historyczne, t. II, 1926, z. 1, s. 92.

²³ Sondażowe badania terenowe nie przyniosły odkrycia żadnych murowanych struktur zamku, a jedynie „relikty stożka (grodziska)?”. Por. J. Tomala, op. cit., s. 288.

²⁴ Brak pieniędzy na wyposażenie i utrzymanie oddziałów malborskich był zresztą powodem, dla którego Ścibor zamierzał zrezygnować z funkcji starosty malborskiego. Por. M. Biskup, op. cit., ss. 537, 543–544, 550.

Porażka chojnicka spowodowała, iż część zamków na Pomorzu Gdańskim oraz w ziemi chełmińskiej zyskała polskie załogi lub przynajmniej dowódców²⁵. Mogli oni nie tylko naocznie zapoznać się z pokrzyżackimi umocnieniami, ale też najnowszą sztuką fortyfikacyjną, przyniesioną z posthusyckich Czech. Nie zawsze skutkowało to przeniesieniem zdobytych tą drogą doświadczeń, jak w przypadku wspomnianego już wodza chorągwi nadwornych, Jana ze Szczekocin, który w końcu września 1454 r. zabezpieczał zamek grudziądzki. Niewiele wiemy też o wpływie jaki mogło wywrzeć obsadzenie pobliskiego zamku w Rogóźnie na rodową siedzibę sędziego sieradzkiego Jana z Chełmicy, czy też fakt dzierżenia Bratiana nad Drwęcą przez Jana z Welecza i Jakuba z Damabycz na gniazda rodowe owych rycerzy. Brak tu danych archeologicznych czy źródeł pisanych. Podobnie w przypadku Grota z Ostrowa, który otrzymał 25 września 1454 r. zamek w Golubiu jako tenutę.

W tym kontekście wyróżnia się postać kasztelana poznańskiego Piotra z Szamotuł. Pojawił się on na pruskim teatrze działań w listopadzie 1454 r., w pierwszej nieudanej wyprawie popolitego ruszenia pod Łasin, występując obok innych przedstawicieli możnowładztwa koronnego, w tym niefortunnego dowódcy spod Chojnic, Stanisława Ostroroga²⁶. O formie i przekształceniach siedziby tego ostatniego możnego w Ostrogu, zrujnowanej już w początku XVIII stulecia, nic nie wiemy²⁷. Inaczej w przypadku Piotra z Szamotuł, który decyzją Kazimierza Jagiellończyka z 28 stycznia 1455 r. został dowódcą całości sił zbrojnych na pomorzu gdańskim (zarówno zaciężnych, jak i popolitego ruszenia rycerstwa i wojsk miejskich)²⁸. W jego rodowym gnieździe, Szamotułach, funkcjonowały w interesującym nas czasie aż dwa murowane zamki. Starszy z nich został wzniesiony zapewne z inicjatywy Sędziwoja Świdwy, kasztelana nakielskiego. W 2. połowie XIV w. Był on usytuowany w południowej części miasta, na terenie obecnego przedmieścia świdwińskiego²⁹. Wedle Jana Skuratowicza miał formę regularnego, czworobocznego założenia z domem zamkowym wzdłuż jednej z kurtyn, a jego relikty tkwią w murach kościoła pod wezwaniem Świętego Krzyża³⁰. Sędziwój Świdwa miał dwóch synów, Wincentego i Dobrogosta, po śmierci ojca dzierżących najpewniej miasto w niedziale. W 1445 r. jedyna córka nieżyjącego już Wincentego, Małgorzata, księżna raciborska, oddała pół miasta z *fortalicium* Dobrogostowi Szamotulskiemu i jego synom³¹. Wydaje się, iż wzmiankowane wówczas założenie to dawna siedziba, wzniesiona jeszcze przez ich ojca, Sędziwoja³². Dzięki donacji Małgorzaty doszło naj-

²⁵ Ibidem, ss. 271–272.

²⁶ Ibidem, s. 299.

²⁷ Por. K. Olejnik, *Grody i zamki w Wielkopolsce*, Poznań 1993, ss. 248–249; J. Tomala, op. cit., s. 278.

²⁸ M. Biskup, op. cit., s. 320.

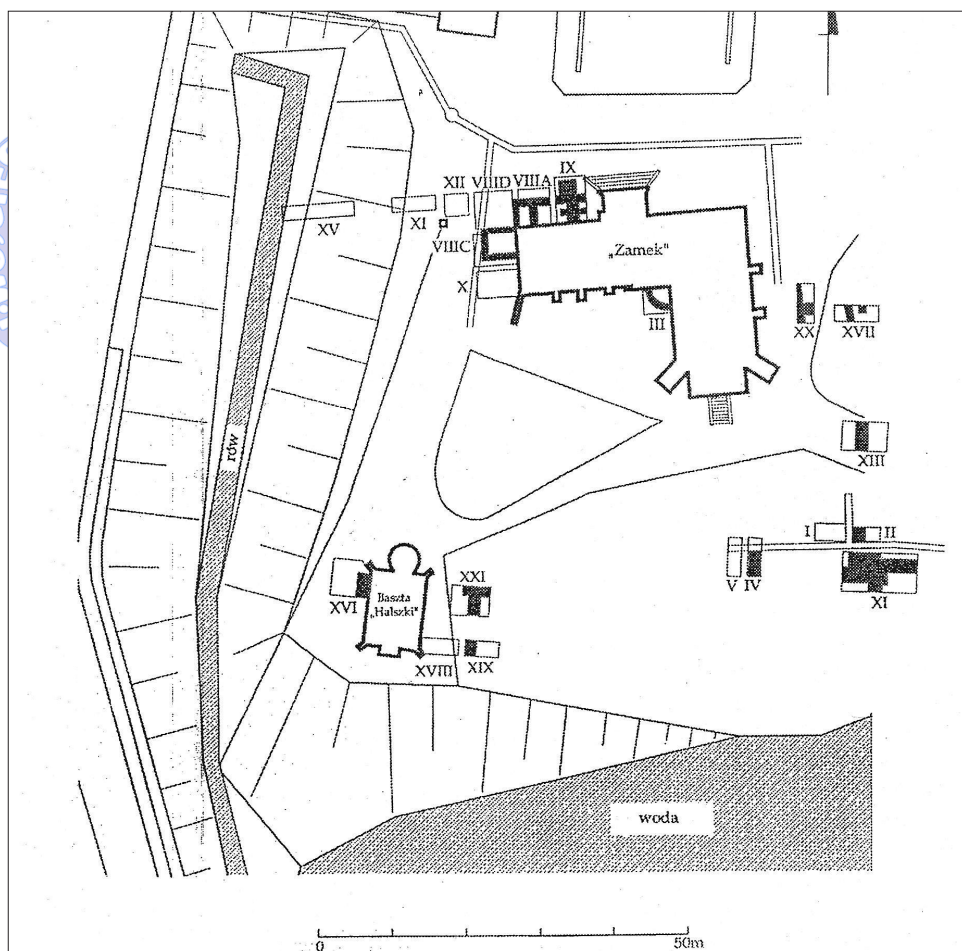
²⁹ W. Gałka, *Zamek w Szamotułach. Studium historyczno-architektoniczne*, Poznań 1994, s. 5 (maszynopis w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu).

³⁰ J. Skuratowicz, *Zamek Górków w Szamotułach*, Szamotuły 2006, s. 20.

³¹ Archiwum Państwowe w Poznaniu, *Księgi grodzkie poznańskie*, 2, k. 89v.

³² T. Jurek, *Średniowieczne Szamotuły i ich dziedzice*, Szamotulskie Zeszyty Muzealne, t. 2, 2006, s. 40.

pewniej do scalenia Szamotuł w rękę Dobrogosta, po którym część południową miasta odziedzyczył Jan Szamotulski, zaś północną interesujący nas Piotr, kasztelan poznański. Południowa siedziba Szamotulskich nie jest dziś czytelna w formie kubaturowej. Natomiast północna, mimo wciąż istniejących niejasności co do jej genezy, stanowi w kontekście interesującej nas problematyki ważki *casus* (ryc. 2). Najlepiej zachowanym jej elementem jest wieżowa budowla, określana tradycyjnie jako Baszta Halszki. Została ona posadowiona na rzucie zbliżonym do prostokąta, o wymiarach ok. 8,25 × 10,75 m, z diagonalnymi przyporami w narożach. Czterokondygnacyjna budowla posiada



Ryc. 2. Szamotuły, plan założenia z zaznaczeniem wykopów archeologicznych z lat 1973 oraz 1981–1984 wraz z odsłoniętymi fragmentami murów. Za: Krause E., *Badania archeologiczne na zamku Górków w Szamotułach w latach 1973 oraz 1981–1983*, w: *Badania archeologiczne Ziemi Szamotulskiej*, Poznań 2002, s. 254.

najwyższą kondygnacją nadwieszoną, wyodrębnioną arkadowym fryzem, kryjącym otwory machikuł (ryc. 3). Na każdym poziomie znajdowały się pierwotnie jednoprzestrzenne izby z niewielką sienią, nakryte najprawdopodobniej płaskimi stropami drewnianymi. Jedynie w przyziemiu założono kolebkowe sklepienie, być może wzniesione jednak w późniejszym czasie z rozbiórkowego materiału. We wnętrzach od początku istnienia budowli funkcjonowały urządzenia grzewcze (kominki) oraz wykusz latry-



Ryc. 3. Tzw. Baszta Halszki w Szamotułach, elewacja wschodnia, stan z 2009 r. Fot. autor.

nowy. Ościeża okienne zdobione dekoracją malarską o motywach rybiego pęcherza. Komunikacje między piętrami zapewniały zewnętrzne, drewniane schody i ganki. Ceglane elewacje ożywiały blendy zamknięte łukami w ośli grzbiet. Otoczenie wieży oraz jej pierwotny obwód obronny są jednakowoż słabo rozpoznane. Zapewne towarzyszyły jej murowane budynki mieszkalne, znacznie przekształcone w XIX w. Natomiast odsłonięte w pobliżu wieży pozostałości kompleksu bramnego z czworoboczną basztą i wysuniętym przedbraniem, jak też mur obronny ze strzelnicami dla broni palnej zdają się być już dziełem późniejszym, z XVI w.³³. Niemniej, jak słusznie zauważył Jan Skuratowicz, określenie ich wzajemnej chronologii napotyka na spore trudności³⁴. Teresa Jakimowicz na podstawie wyników badań archeologicznych i analizy architektury budowli skonstatowała, iż baszta Halszki powstała w 2. połowie XV w. jako wieża przybramna dużego założenia, i nie służyła właścicielom jako główny dom mieszkalny³⁵. Zakładała więc równoczesność wieży i odkrytych w latach 70. XX w. fortyfikacji. Czy rzeczywiście jednak budowla o tak dekoracyjnie kształtowanych elewacjach, wyposażona niewątpliwie w urządzenia grzewcze oraz posiadająca we wnętrzu dekorację malarską mogła być od początku planowana jedynie jako budowla obronna? Także chronologia powstania muru obronnego ze strzelnicami nastęrcza sporo wątpliwości. Witold Gałka widział ją jako najstarszą, pierwotnie wolnostojącą część obecnego zespołu zamkowego, datując jej powstanie niezwykle wcześnie, bowiem już na koniec 2. ćwierć XV w.³⁶ Z kolei Jan Skuratowicz przypisał budowę wieży Dobrogostowi lub jego synowi Piotrowi, określając ją jako obronno-mieszkalną wieżę przybramną³⁷. Wyniki ostatnich badań wskazują, iż szamotulska wieża mieszkalna najpewniej od początku swego istnienia była budowlą o charakterze mieszkalno-obronnym, pierwotnie zapewne główną częścią założenia³⁸. Jej kreację należy łączyć z Piotrem Szamotulskim, lub jego synem Andrzejem (być może ten drugi ukończył dzieło budowy zamku, rozpoczęte przez ojca)³⁹. Należy też sądzić, iż budowla ta była pierwotnie wolnostojąca – inaczej bowiem trudno wyjaśnić, dlaczego jej budowniczy zdecydował się na umieszczenie machikułów we wszystkich elewacjach, a nie tylko od strony zagrożenia, na zewnątrz murów zamkowych. Podobnie istnienie diagonalnych przypór wskazuje na pierwotnie samotne posadowienie budowli. Niejasno natomiast przedstawia się kwestia pozostałej zabudowy kompleksu – drewnianej lub murowanej. Zapewne z wieżą współlistniały dwa czworoboczne murowane budynki mieszkalne, choć nie można wykluczyć, iż są one

³³ W. Gałka, op. cit., s. 27.

³⁴ J. Skuratowicz, op. cit., s. 37.

³⁵ T. Jakimowicz, *Wyniki wstępnych badań na zamku w Szamotulach*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, t. XVIII, 1973, z. 1, s. 174.

³⁶ W. Gałka, op. cit., s. 30.

³⁷ J. Skuratowicz, op. cit., s. 35.

³⁸ Por. J. Kowalski, *Gotyk wielkopolski. Architektura sakralna XIII-XVI wieku*, Poznań 2010, s. 242; P. Lasek, op. cit., ss. 197–198.

³⁹ T. Jurek, op. cit., ss. 34, 40.

nico późniejsze. Nic natomiast nie wiemy o obwodzie obronnym. Analiza topografii założenia, silnie przekształconej w XIX w., nie pozwala na wysunięcie hipotezy o funkcjonowaniu tu umocnień ziemnych, ani nawet fosy. W świetle powyższych konstatacji trudno domniemywać, aby Piotr Szamotulski przy budowie zamku w Szamotułach w pełni wykorzystał swe, niemałe przecież, doświadczenia wojenne⁴⁰. W szamotulskiej wieży, zresztą nie do końca rozpoznanej, zwraca uwagę przede wszystkim harmonijne połączenie elementów obronnych i mieszkalno-reprezentacyjnych, a jedyne zachowane urządzenia – machikuły – mają charakter już nieco archaiczny, umożliwiając jedynie obronę podstawy budowli. Inna rzecz, że nie znamy pierwotnego zwieńczenia wieży, być może, zamiast sugerowanych dotychczas trójkątnych szczytów, mieszczącego podstrychową kondygnację strzelniczą lub zwieńczoną krenelażem.

Natomiast w przypadku Andrzeja Tęczyńskiego, który w końcu stycznia 1455 r. otrzymał, wraz z Czechem Janem Koldą tytuł *capitaneus generales* ziemi chełmińskiej⁴¹ można założyć, iż nie wykorzystał on swych niewątpliwie dużych doświadczeń bojowych do modernizacji rodowej siedziby – monumentalnego założenia w Tęczynie. Jeszcze bowiem przed końcem wojny, 16 lipca 1461 r. „marnie szczedł od nierownia swojego” podczas rozruchów wywołanych pobiciem przezeń krakowskiego płatnerza Klemensa⁴².

W 1455 r. pojawia się także na pruskim teatrze działań osobistość, która w przyszłości wywrze zasadniczy wpływ na tok działań wojennych – Piotr Dunin z Prawkowic⁴³. Jego zdolności dowódcze i doświadczenie militarne w dużej mierze zdecydowało o wzroście przewagi sił zaciężnych polski w latach 1461–1466⁴⁴. W przypadku Piotra Dunina dysponujemy bardzo istotnym z punktu omawianego problemu przykładem przebudowy obronnej siedziby, jak można sądzić nie bez wpływów jego doświadczeń militarnych⁴⁵. W 1476 r. Dunin zakupił od Stanisława

⁴⁰ Co może dziwić, zwłaszcza wobec jego długiego i aktywnego udziału w walkach, w tym. m.in. budowy umocnień (np. blokujących Wisłę koło Koźlin, por. M. Biskup, op. cit., s. 358), przygotowywaniu zamków do obrony (umacnianie zamku w Człuchowie, por. ibidem, s. 379), jak też zdobywania obiektów umocnionych (zamek w Papowie Biskupim, por. ibidem, ss. 525–526). Niemniej jego błędy w wyprawie pospolitego ruszenia z 1458 r., zakończonej nieudaną oblężeniem miasta Malborka i rozejmem prabuckim, mogą sugerować, iż nie rozumiał on nowych zasad walki (ibidem, s. 531).

⁴¹ M. Biskup, op. cit., s. 322. W 1455 r. tytułował się też *oberster hawptmannin Prewssen*, najwyższym starostom Prus, por. ibidem, s. 363.

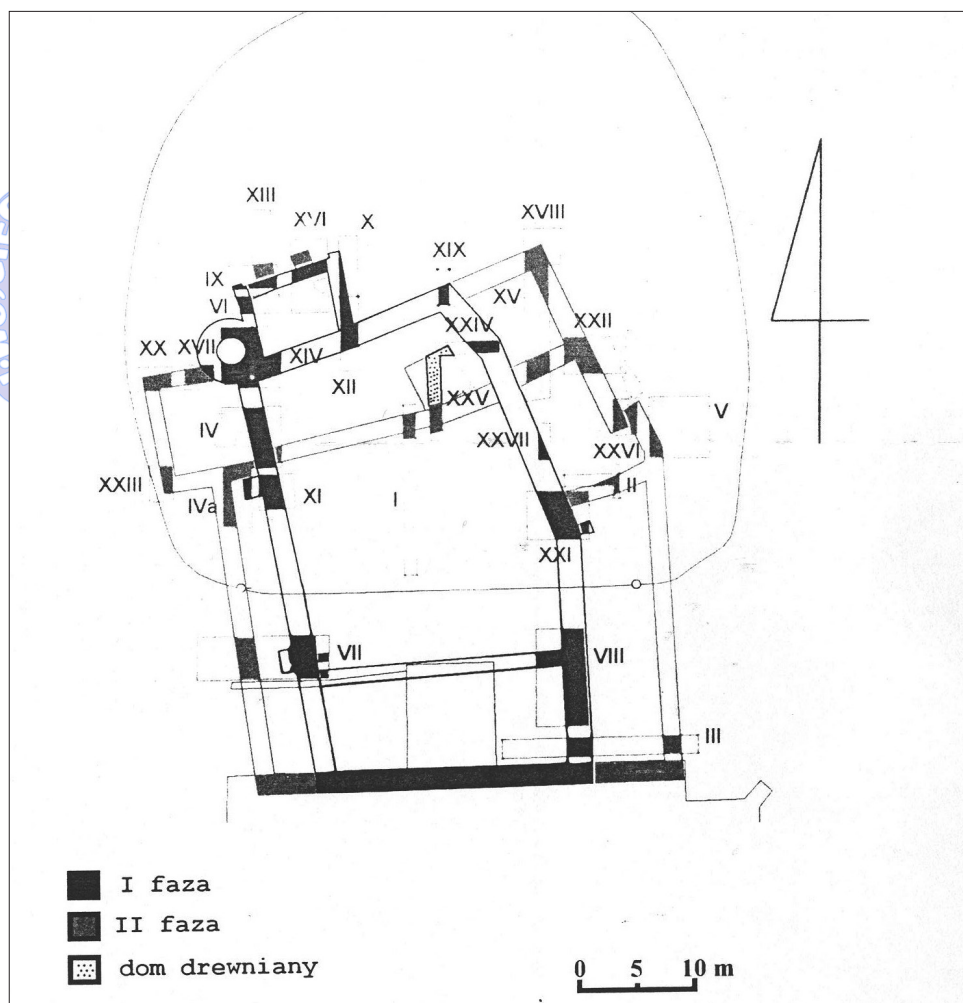
⁴² Por. J. Kurtyka, *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997, s. 486.

⁴³ Najpewniej wziął on udział w drugiej nieudanej wyprawie pospolitego ruszenia pod Łasin (por. M. Biskup, op. cit., s. 410).

⁴⁴ Ibidem, ss. 611 i nn.

⁴⁵ L. Kajzer, *Badania archeologiczno-architektoniczne rezydencji w Ujeździe*, w: *Z dziejów Ujazdu koło Tomaszowa Mazowieckiego. Rezydencje, kościoł, miasteczko*, red. L. Kajzer, Łódź–Ujazd 2005, s. 109; idem, *Z problematyki wpływów budownictwa warownego Krzyżaków na zamki Niżu Polskiego*, w: *Studia z dziejów wojskowości, budownictwa i kultury. Praca dedykowana prof. dr. hab. Andrzejowi Nowakowskiemu z okazji 45-lecia pracy naukowej*, red. J. Olczak, (Archaeologia Historica Polona, t. 17), Toruń 2007, s. 264.

Warszyckiego za szóstą część wsi Święte w powiecie brzesko kujawskim i 8 tysięcy florenów węgierskich miasto Ujazd wraz z zamkiem oraz przynależnymi wsiami⁴⁶. Warszycki wszedł w posiadanie tych dóbr, dokonując zamiany z Krystyną i Katarzyną, córkami Piotra Strykowskiego, zwanego Tłukiem⁴⁷. Wzniesiony przez niego w Ujeździe zamek posadowiony był na rzucie nieregularnego czworoboku, z domem mieszkalnym przy murze południowym oraz wieżą bramną (?) w zachodniej części muru północnego (ryc. 4). W jej południowo-zachodnim narożu znajdo-



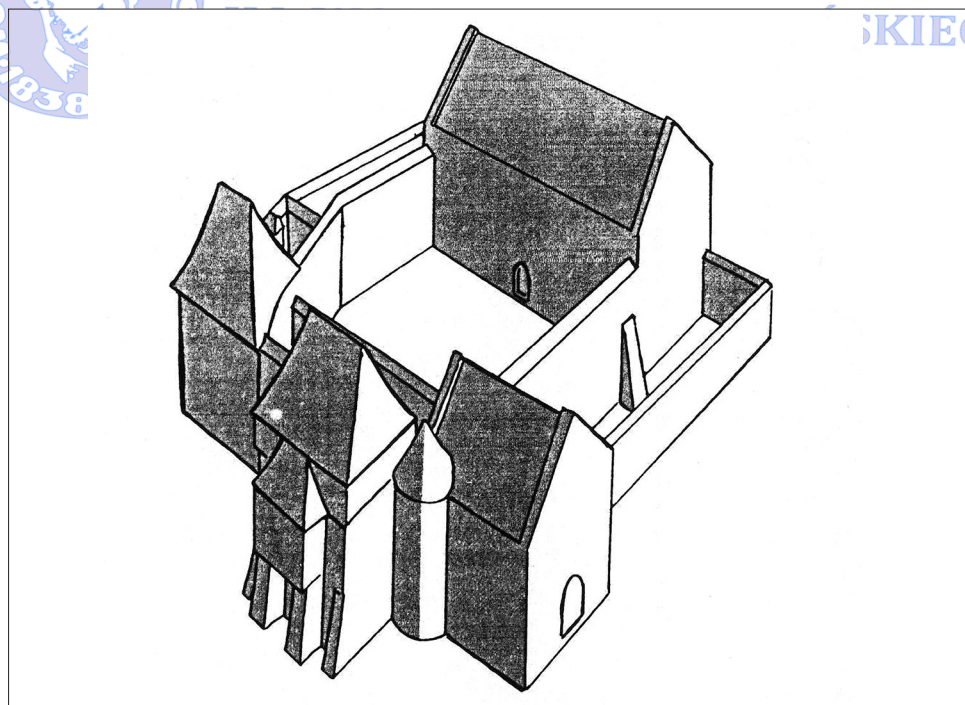
Ryc. 4. Ujazd – zamek. Rozwarstwienie odsłoniętych fragmentów murów na tle sieci wykopów badawczych. Za: L. Kajzer, *Badania archeologiczno-architektoniczne rezydencji w Ujeździe*, w: L. Kajzer (red.) *Z dziejów Ujazdu koło Tomaszowa Mazowieckiego. Rezydencje, kościół, miasteczko*, Łódź–Ujazd 2005, s. 133.

⁴⁶ T. Nowak, *Dzieje Ujazdu do końca Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, w: *Z dziejów Ujazdu*, s. 27.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 27.

wała się cylindryczna baszta, mieszcząca najpewniej klatkę schodową⁴⁸. Piotr Dunin zapewne wkrótce po zakupie tak ukształtowanej budowli dokonał jej znaczącej przebudowy. Od wschodu, zachodu i północy powstał nowy, zewnętrzny obwód warowny, wzniesiono też nowy budynek bramy w narożu północno-zachodnim oraz nowy dom mieszkalny w narożu północno-wschodnim. Stara wieża została wzmocniona od północy dwiema przyporami, i najprawdopodobniej podwyższona o jedną kondygnację, przystosowana do funkcji mieszkalnych (wprowadzono urządzenia grzewcze)⁴⁹. Mamy tu więc do czynienia z rozbudową idącą w dwóch kierunkach. Z jednej strony zwiększono obronność założenia poprzez wprowadzenie dodatkowego obwodu obronnego i budowę nowego budynku bramnego, z drugiej zaś jego walory reprezentacyjne i mieszkalne (drugi dom oraz przebudowa wieży bramnej lub przybramnej na mieszkalną) (ryc. 5).

W przypadku siedziby Dunina dysponujemy jednak wynikami kompleksowych badań archeologiczno-architektonicznych, przeprowadzonych w latach 2002–2004 przez ekipę badaczy pod kierunkiem Leszka Kajzera. Zostały one



Ryc. 5. Ujazd, rekonstrukcja bryły zamku przed 1484 r. wg L. Kajzera. Za: L. Kajzer, *Badania archeologiczno-architektoniczne rezydencji w Ujeździe...*, s. 135.

⁴⁸ L. Kajzer, *Badania archeologiczno-architektoniczne*, s. 97.

⁴⁹ *Ibidem*, ss. 108–109.

wsparte także wnikliwymi kwerendami historycznymi Tadeusza Nowaka. Tyle szczęścia nie miał natomiast zamek w Mokrsku Górnym. Wprawdzie w lata 50. XX w. poddany został badaniom przez Adama Miłobędzkiego⁵⁰, jednakże nie towarzyszyły im poważniejsze eksploracje archeologiczne, wobec czego nie wiemy, jak wyglądała ta budowla w średniowieczu. Że zaś istniała już w XV w. świadczy źródło z 1428 r., w którym wspomniano o *superiori castro in silva iacente dicto vulgariter Mokrsko*⁵¹. Wobec powyższych faktów nie wiadomo, czy jakkolwiek wpływ na architekturę i system obronny budowli wywarła obecność przedstawiciela rodu Mokrskich, Andrzeja, na pruskim teatrze działań⁵².

Istotniejszy dla omawianej problematyki będzie natomiast *casus* podkomorzego dobrzyńskiego i starosty brzeskiego, Jana Kościeleckiego. Już w 21 listopada 1455 r. król zaciągnął u niego pożyczkę w wysokości 350 florenów węgierskich pod zastaw starostwa jasinieckiego na Pomorzu Gdańskim⁵³. To oraz dzierżone przez możnego urzędy spowodowały jego trwałe zaangażowanie w konflikt pruski. Wkrótce, wraz z Mikołajem Szarlejskim otrzymał od króla jako tenetę zamki w Świeciu i Osieku⁵⁴. W kwietniu 1456 r. otrzymał także ważne strategicznie: zamek Dybowski i Nieszawę, również jako zabezpieczenie pożyczek królowi⁵⁵. 26 września tego roku Jan Kościelecki uczestniczył wraz z Mikołajem Szarlejskim i Stanisławem Ostrorogiem w tłumieniu buntu pospólstwa w Toruniu⁵⁶. W marcu 1457 r. przejął od bliskiego już śmierci Szarlejskiego dzierżone przez niego ośrodki, w tym. m.in. Tucholę, a także jego dotychczasową funkcję „hetmana ziemi pomorskiej”⁵⁷. Krewny Jana, Mikołaj Kościelecki, wojewoda brzeski i starosta dobrzyński otrzymał od króla w końcu 1457 r. zamek w Brodnicy. Na sejmie piotrkowskim z września 1459 r. Jan Kościelecki wraz z Prandotą Lubieszowskim został mianowany współrządcą zamku Malborka, zaś po jego śmierci w 1460 r. sfinalizował w kooperacji z gdańszczanami zdobycie miast Malbork (6 sierpnia 1460)⁵⁸.

W przypadku Jana i Mikołaja Kościeleckich spotykamy się z ważnym problemem badawczym, jakim są zmiany poczynione na zamkach monarszych (także

⁵⁰ A. Miłobędzki, *Zamek w Mokrsku Górnym i niektóre problemy małopolskiej architektury XV i XVI w.*, Biuletyn Historii Sztuki, t. 21, 1959, nr 1, ss. 30–51.

⁵¹ Jest to akt erekcji 11 maja 1428 r. przez Zbigniewa Oleśnickiego ołtarza Najświętszej Marii Panny w katedrze na Wawelu, fundacji Dziwisza z Pacanowa, prepozyta skalbmierskiego. Por. *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. II, *Lata 1416–1450*, wyd. S. Kuraś, Lublin 1973 (Materiały do dziejów Kościoła w Polsce, t. 4), ss. 134 i 135.

⁵² W 1455 r. tytułował się on *oberster haubtman auf Pomerellen*, byłby więc nieznanym bliżej następcą Piotra z Szamotuł na tym stanowisku. Por. M. Biskup, op. cit., ss. 411–412.

⁵³ Ibidem, s. 410.

⁵⁴ Ibidem, s. 412.

⁵⁵ Ibidem, s. 439.

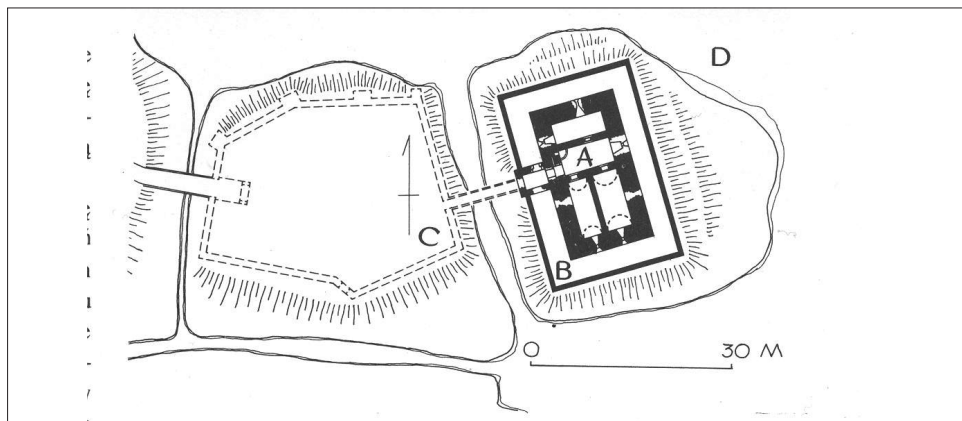
⁵⁶ Ibidem, s. 461.

⁵⁷ Ibidem, s. 484.

⁵⁸ Widział więc ziemne umocnienia i podkop gdańszczan, które walcie przyczyniły się do zdobycia miasta. Por. ibidem, s. 570.

przejętych od stanów pruskich czy zdobytych na krzyżakach), z inicjatywy dzierżących je tenutariuszy, którzy często traktowali powierzone im budowle państwowe niemal jak prywatne dobra. Tak było w przypadku nadanego Kościeleckim już w 1455 r. zamku w Nowym Jasińcu. Jego początki nie są jasne, być może obiekt został wzniesiony z inicjatywy książąt pomorskich, lub postawili go dopiero krzyżacy⁵⁹. W okresie władania krzyżackiego był przebudowywany i naprawiany. W 1. połowie XV w. zamek został kilkakrotnie zniszczony w toku walk polsko-krzyżackich⁶⁰.

Po nadaniu królewskim dla Jana Kościeleckiego jego ród dzierżył zamek i starostwo aż do połowy XVI w., użytkując jak dziedziczną własność⁶¹. Z ich inicjatywy nastąpiła przebudowa niewielkiego założenia krzyżackiego w okazałą wieżową siedzibę możnowładczą. Jej kształt znany dobrze dzięki opisowi lustratorów królewskich z 1565 r.⁶² (ryc. 6). Główna budowla zamkowa („dom na kształt wieży”) posadowiona została na zrębie dawnego, czworobocznego domu krzyżackiego. Powstała w ten sposób nowa, czterokondygnacyjna wieżowa siedziba. Wejście do niej wiodło od zachodu, przez czworoboczny budynek bramny, zajmujący całą szerokość międzymurza. Na parterze, prócz dwóch sklepionych izb, istniała mniejsza izdebka oraz sień. Na kolejnej kondygnacji funkcjonowała sionka, komnatka, dwie izby, w tym jedna sklepiona, połączoną z wykuszem nadwieszonym nad międzymurzem zamku, opartym na murze obronnym. Kaplica z niewielkim chórem zajmowała przestrzeń drugiej i trzeciej kondygnacji, na której prócz sionki



Ryc. 6. Nowy Jasiniec, plan zamku. Za: B. Guerquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1984, s. 226.

⁵⁹ Z. Nawrocki, *Zamek w Jasińcu Nowym*, Prace Komisji Historii Sztuki Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, t. 4, seria D, Bydgoszcz 1967, ss. 81–82.

⁶⁰ Ibidem, ss. 83–84.

⁶¹ T. Jakimowicz, *Dwór murowany w Polsce w wieku XVI. Wieża-kamienica-kasztel*, Warszawa–Poznań 1979, s. 101, przyp. 41.

⁶² Por. *Lustracje województwa pomorskiego 1565*, wyd. J. Hozzowski, Gdańsk 1961, ss. 194–200.

umieszczono jeszcze po dwie izby i komnaty oraz niewielką izdebkę w wykuszu. Najwyższa kondygnacja wykonana została w technice szachulcowej i zaopatrzona w 22 strzelnice „dla strzelby”. Dach, przypuszczalnie dwuspadowy ze szczytami, pokryty był dachówką. Komunikacje między piętrami zapewniały drewniane schody w sieni. Tak ukształtowaną część mieszkalną chronił dodatkowo mur obronny, oddzielony od domu wieżowego wąskim międzymurzem. Został on wyposażony w stanowiska dla ręcznej broni palnej. Zespół obronny oddzielono od łądu szeroką fosą. Od zachodu do zamku przylegało przedzamcze z pomocniczą zabudową gospodarczą i mieszkalną, otoczone od północy własnym, drewnianym obwodem obronnym ze stanowiskami dla ręcznej broni palnej. Od łądu oddzielała przedzamcze fosa z mostem zwodzonym. Nie wiadomo, który z Kościeleckich dokonał wspomnianej przebudowy⁶³. Zbigniew Nawrocki uważał, iż „rozbudowę, podczas której zamek otrzymał kształt czterokondygnacyjnej wieży, przeprowadził pierwszy polski starosta jasiński, Jan Kościelecki”⁶⁴. Teresa Jakimowicz skłonna była łączyć całą akcję z Stanisławem Kościeleckim, który odkupił Jasiniec w 1508 r. od swego brata, Mikołaja⁶⁵. Badaczka powoływała się przy tym na kłopoty finansowe Mikołaja⁶⁶, mające uniemożliwić mu jakiegokolwiek akcje budowlane na zamku oraz wzmiankowane w lustracji z 1565 r. „nowo wywiedzione” murowane struktury budowli, które miały wskazywać na ukończenie jej w niedługim czasie przed sporządzeniem opisu⁶⁷. Zapewne w rezultacie powyższych uwag badaczki w literaturze przedmiotu powstanie czterokondygnacyjnej wieży mieszkalnej w Nowym Jasińcu umieszczano w przedziale lat 1540–1565⁶⁸. Zaproponowana przez Jakimowicz atrybucja inicjatora budowy wieży wydaje się słuszna, choć z przytaczanymi przez nią fragmentami, opisującymi nowo partie budowli⁶⁹ kontrastują zaobserwowane przez lustratorów uszkodzenia, zwłaszcza zaś „dach tego wszystkiego mianowitego budowania wieże położony dachówką, przez który już na wielu miejscach ciecz, potrzebuje oprawienia”⁷⁰. Powyższa informacja, jak też brak „aparatów” kościelnych w kaplicy⁷¹, dowodzą, iż przed spisaniem tekstu lustracji założenie już funk-

⁶³ Lustracja z 1565 r. wspomina tylko: „Budowanie domu murowanego w temże zamku, na kształt wieże, który byli Krzyżacy zapoczęli, którego p. Kosciieleczczy dokonali”. Por. *ibidem*, s. 197.

⁶⁴ Z. Nawrocki, *op. cit.*, s. 100.

⁶⁵ A. Świeżawski, *Kościelecki Stanisław herbu Ogończyk z Kościelca*, w: PSB, t. XIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 418.

⁶⁶ A. Świeżawski, *Kościelecki Mikołaj herbu Ogończyk*, w: PSB, t. XIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 416.

⁶⁷ T. Jakimowicz, *op. cit.*, s. 101, przyp. 41.

⁶⁸ M. Arszynski, *Jasiniec Nowy*, w: *Architektura gotycka w Polsce*, vol. 2, red. T. Mroczko, M. Arszynski, Warszawa 1995, s. 97; M. Haftka, *Zamki krzyżackie w Polsce. Szkice z dziejów*, Malbork–Płock 1999, s. 206.

⁶⁹ „Sklep nowego muru przy tej izdbie zmurowany jest nowo na filarach, które wywiedziono na mur, którym jest otoczona ta wieża, dobrze zasklepiony, zamykają go drzwiami żelaznymi...”. Por. *Lustracje województwa pomorskiego*, s. 199.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 200.

⁷¹ *Ibidem*, s. 198.

cjonowało, a nawet zaczęło być przez swych właścicieli nieco zaniedbywane, skoro pozostawiono bez reperacji tak znaczne, a jednocześnie szkodliwe dla budynku uszkodzenia dachu⁷². Te spostrzeżenia każą przesunąć czas powstania wieży na koniec wieku XV lub początek XVI, modernizacja budowli oraz jej umocnień nie była więc bezpośrednim wynikiem doświadczeń wojennych Kościeleckich. Niemniej zauważyć tu należy starania przedstawicieli tego rodu o nadanie dzierzonemu zamkowi nie tylko walorów wybitnie reprezentacyjnych, ale też obronnych. W porównaniu bowiem do wielu ówczesnych założeń wieżowa siedziba, jej obwód obronny i otoczone własnymi fortyfikacjami podzamcze, wyposażone w stanowiska dla ręcznej broni ogniowej, prezentowały silny punkt oporu, o ponadlokalnym znaczeniu strategicznym.

Wątpić natomiast należy, czy udział kasztelana sieradzkiego Jana Zaremby u boku Piotra z Szamotuł w wyprawie pospolitaków na Pomorze Gdańskie z 1461 r. spowodował jakiegokolwiek zmiany w fortyfikacjach zamku w Grabowie nad Prosną⁷³. Zarembowie byli wieloletnimi dzierżawcami starostwa grabowskiego i ich inicjatywie przypisuje się niekiedy wzniesienie nieistniejącego już zamku⁷⁴. Badania terenowe obiektu ujawniły, iż powstanie murowanej budowli obronnej poprzedzała drewniana, czworoboczna wieża, być może obwiedziona umocnieniami drewniano-ziemnymi⁷⁵. Na podstawie badań dendrochronologicznych ustalono, iż drewno wykorzystane do budowy obiektu ścięto między 1393 a 1439 r.⁷⁶. Niemniej Janusz Pietrzak zauważył, iż nieokreślony bliżej punkt oporu funkcjonował w Grabowie najpewniej już w 1387 r.⁷⁷ Być może został on ostatecznie zniszczony podczas wojny Jagiełły z Władysławem Opolczykiem, który dzierżył m.in. ziemię ostrzeszowską jako lenno, nadane mu przez Ludwika Węgierskiego⁷⁸. Murowany zamek powstał więc zapewne dopiero w XV w, może ok. 1416 r., kiedy to miasto Grabów otrzymało staraniem Zarembów prawo magdeburskie⁷⁹. O tej realizacji wiemy jednak bardzo mało. Janusz Tomala stwierdził, iż było to czworoboczne założenie, z czterema skrzydłami mieszkalnymi, „o szerokości budynków wschodniego i południowego do 10 m, zaś północnego i zachodniego do 5 m”⁸⁰. Miało on wedle tego

⁷² P. Lasek, op. cit., s. 200.

⁷³ M. Biskup, op. cit., s. 592.

⁷⁴ J. Pietrzak, *Zamki i dwory obronne*, s. 29.

⁷⁵ J. Tomala, *Budownictwo obronne powiatu ostrzeszowskiego w średniowieczu i czasach nowożytnych*, Kallisz 2005, ss. 52–55.

⁷⁶ J. Tomala, *Architektura obronna*, s. 198.

⁷⁷ *Nota bene* był on na tyle dobrze ufortyfikowany, że do próby jego zdobycia potrzebna była artyleria ogniowa. Por. J. Pietrzak, op. cit., s. 29.

⁷⁸ J. Laberschek, *Wyprawa zbrojna króla Władysława Jagiełły na krakowsko-wieluńskie posiadłości księcia Władysława Opolczyka w 1391 r.*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 6, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1994, s. 152.

⁷⁹ J. Pietrzak, op. cit., s. 29.

⁸⁰ J. Tomala, op. cit., s. 198.

badacza powierzchnię ok. 2000 m². Jednakże spostrzeżenia Tomali, oparte jedynie na wierceniach sondażowych, nie mogą być w pełni miarodajne. Istnienia rozbudowanego, czteroskrzydłowego zamku nie potwierdza też analiza tekstu lustracji dóbr królewskich z lat 1564–1565⁸¹. W jej świetle „zameczek” grabowski jawi się jako niewielka budowla na rzucie czworoboku, posadowiona wśród podmokłych łąk w dolinie zalewowej Proсны i okolona szeroką fosą. Przez fosę przerzucony był most, z dwoma częściami zwodzonymi. Wśród struktur murowanych wymieniono jedynie bramę wjazdową, nadbudowaną, zapewne już w XVI w., o wykonany w technice szkieletowej „dom o 4 dachach”. Obok bramy znajdowała się podpiwniczona spiżarnia. Prócz tego w zamku funkcjonował jeszcze „domek nowy drzewiany”. W bezpośredniej bliskości budynku znajdowały się fragmenty „muru [...] starego, niskiego, złego”. Za fosą zamkową mieściło się gospodarczo-administracyjne przedzamcze, okolone również nawodnionym przekopem i bronione mostem zwodzonym. Prócz tego przy zamku funkcjonował folwark. Powyższe informacje źródłowe mogą sugerować, iż w XV stuleciu wzniesiono w Grabowie niewielki, murowany obiekt obronny, bardziej o funkcji administracyjnej i gospodarczej niż znaczeniu militarnym. Zapewne składał się on z czworoboku murów obronnych z, również czworobocznym, budynkiem bramnym. Zabudowa wewnętrzna, podobnie jak zabudowa przedzamcza, były drewniane lub w konstrukcji szkieletowej. W połowie XVI stulecia mury obwodowe zamku już niemal nie istniały, a ich nieliczne dochowane fragmenty wykorzystano przy budowie nowych, drewnianych budynków. Wskazuje to, iż po 1466 r. nie dokonywano na zamku ani żadnych modyfikacji umocnień, ani nawet niezbędnych bieżących napraw, traktując go jedynie jako centrum gospodarcze i administracyjne dóbr.

Nie ma natomiast wątpliwości co do czasu powstania inicjatora budowy i formy zamku w Dębnie (ryc. 7). Powstał on w latach 1470–1480 dla Jakuba z Dębna, podówczas kasztelana krakowskiego⁸². Jego udział w wojnie trzynastoletniej nie był znaczny – w końcu lipca 1460 r. prowadził chorągwie nadworne i zaciężnych, które obległy zamek i miasto Wałcz⁸³. Zanim Dębno trafiło w ręce Odrowążów, z którego to rodu wywodził się Jakub, należało do Gryfitów, później zaś Pobogów. Pierwotna siedziba obronna, wzniesiona zapewne jeszcze przez Gryfitów, broniona była wałem ziemnym i głęboką fosą⁸⁴. W wyniku przebudowy Jakuba z Dębna powstało nowe, ceglane założenie na kamiennych fundamentach⁸⁵. Zostało ono posadowio-

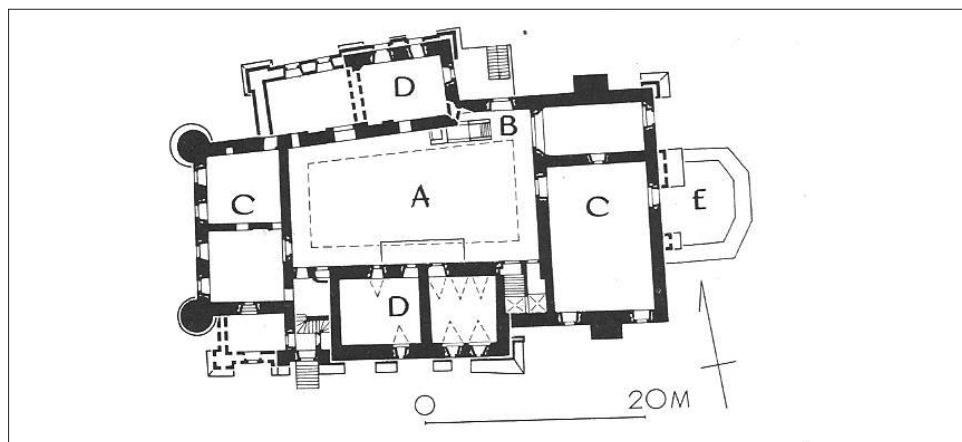
⁸¹ *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564–1565*, wyd. A. Tomczak, C. Ohryzko-Włodarska, J. Włodarczyk, cz. 1, Bydgoszcz 1961, ss. 77–78, 215.

⁸² S. Mikucki, *Dembiński (z Dębna) Jakub*, w: PSB, t. V, Kraków 1939–1946, s. 71.

⁸³ M. Biskup, op. cit., s. 571.

⁸⁴ S. Kołodziejewski, *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków 1994, s. 127.

⁸⁵ T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, Kraków 1982, ss. 76–79.



Ryc. 7. Dębno, rzut przyziemia zamku. Za: B. Guerquin, *Zamki w Polsce...*, s. 141.

ne na rzucie nieregularnego czworoboku i składało się z czterech dwukondygnacyjnych skrzydeł otaczających wewnętrzny, trapezoidalny dziedzińiec. Skrzydło zachodnie posiadało w narożach dwie basztki, dołem cylindryczne, w górnej partii ośmioboczne, nawiązujące zapewne w zredukowanej formie do podobnych baszt w siedzibie Oleśnickich w Pińczowie⁸⁶. W skrzydle wschodnim od północy i południa umieszczono dwa wykusze, północny z nich otrzymał bogatą dekorację z płaskorzeźbionymi kamiennymi płycinami. Od wschodu znajdowała się poligonalna budowla, zapewne mieszcząca pierwotnie kaplicę, bądź spełniająca funkcje obronne. Zamek w Dębnie był, jak się zdaje, przede wszystkim luksusową siedzibą, o rozbudowanej strukturze architektonicznej i bogatym programie symbolicznym⁸⁷. Jej walory militarne były niewielkie, i ograniczały się w zasadzie do „zamczyste” bryły oraz użycia ognioodpornych materiałów. Względne bezpieczeństwo zapewniało obronne położenie na wzniesieniu odciętym od zaplecza siedziby głęboką fosą. Taka kreacja rodowej siedziby zadziwia zwłaszcza w przypadku Jakuba z Dębna, można ten bowiem prócz krótkiego udziału w zmaganiach wojny trzynastoletniej odgrywał znaczną rolę w polityce Kazimierza Jagiellończyka wobec Czech i Węgrów⁸⁸. W niespokojnych latach 70. XV w. Jakub stał w związku z tym na straży porządku u południowych granic państwa. Np. w 1477 r. dowodził on wyprawą, mającą na celu ukrócenie konszachtów Mikołaja Komorowskiego z królem Wę-

⁸⁶ A. Miłobędzki, op. cit., s. 46.

⁸⁷ Por. A. Laskowski, *Program ideowy zamku w Dębnie (propozycja odczytania)*, w: *Zamek i dwór w średniowieczu od XI do XV wieku. Materiały IXIX Seminarium Mediewistycznego*, red. J. Wiesiołowski, J. Kowalski, Poznań 2001, ss. 30–38; K. Czyżewski, M. Walczak, *Uwagi o późnogotyckim detalu architektonicznym zamku w Dębnie koło Wojnicz*, w: *ibidem*, ss. 39–42.

⁸⁸ S. Mikucki, op. cit., s. 72.

gier, Maciejem Korwinem. Komorowski, dzierżący nadane mu przez króla polskiego zamki w Barwałdzie, Szaflarach i Żywcu, leżące blisko granicy z Królestwem Węgier, mógłby bardzo zaszkodzić interesom polskim w spodziewanej rozprawie orężnej z Korwinem. W związku z tym, jak podaje Długosz: „Jakub Dębieński, przygotował wojsko z własnych i najemnych żołnierzy i obległ wspomniane zamki, zdobywa je w ciągu siedmiu tygodni, bijąc w nie z najcięższych dział.”⁸⁹. Po zdobyciu zamek w Barwałdzie został zniszczony, a Żywiec doszczętnie spalono. Szaflary zaś otrzymał Marek, syn Ratolda, „ponieważ miał na nim zapisane przez króla pieniądze”⁹⁰.

W późniejszym etapie wojny trzynastoletniej obok Piotra Dunina służyli też inni polscy dowódcy, w tym np. Tomiec z Młodkowa czy też Gotard z Radlina⁹¹ i kasztelan gnieźnieński Jan Czarnkowski, którzy m.in. nieśli pomoc załodze Brodnicy w listopadzie 1461 r.⁹². O siedzibie Tomieca z Młodkowa, który w początkach września 1463 r. dowodził (w zastępstwie Piotra Dunina) siłami oblegającymi zamek i miasto w Gniewie⁹³ nic nam wiadomo. Podobnie brak danych na temat siedziby Gotarda z Radlina. Od 1467 r. trzymał on natomiast jako tenutę zamek w Rogoźnie, na którym w 1484 r. (po pożarze, który zniszczył budowle) prowadził nieokreślone bliżej prace remontowe⁹⁴. Gotard należał do grupy średniozamożnego rycerstwa polskiego, które bardzo skorzystało na królewskich zapisach na zamkach, miastach i wsiach Prus, osiedlając się na inkorporowanych terytoriach i robiąc tam znaczne niekiedy kariery.

Natomiast Czarnkowscy, jeden z najmożniejszych rodów wielkopolskich, przynajmniej od początku XV w. posiadali w Czarnkowie murowany zamek, ale o jego formie przestrzennej i przemianach również niewiele wiadomo, bowiem po 1871 r. relikty budowli zostały wchłonięte przez zabudowania browaru i nie były jak dotąd poddane badaniom⁹⁵. Inna sytuacja zachodzi w przypadku Pawła Jasińskiego, który jako rotmistrz pod Świecinem dowodził hufem ciężkozbrojnych kopijników⁹⁶. W sierpniu 1464 r. Paweł wraz z Janem Synowcem kierowali też chorągwia-

⁸⁹ *Jana Długosza roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 12, 1462–1486, oprac. D. Turkowska, tłum. J. Mrukówna, red. J. Wyrozumski, Warszawa 2009, s. 413.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 413.

⁹¹ Np. 15 października 1460 r. oddziały zaciężnych pod wodzą Gotarda i Jana Kościeleckiego obsadziły i umocniły klasztor cysterski w Oliwie, por. M. Biskup, op. cit., s. 574.

⁹² *Ibidem*, s. 615.

⁹³ *Ibidem*, s. 645.

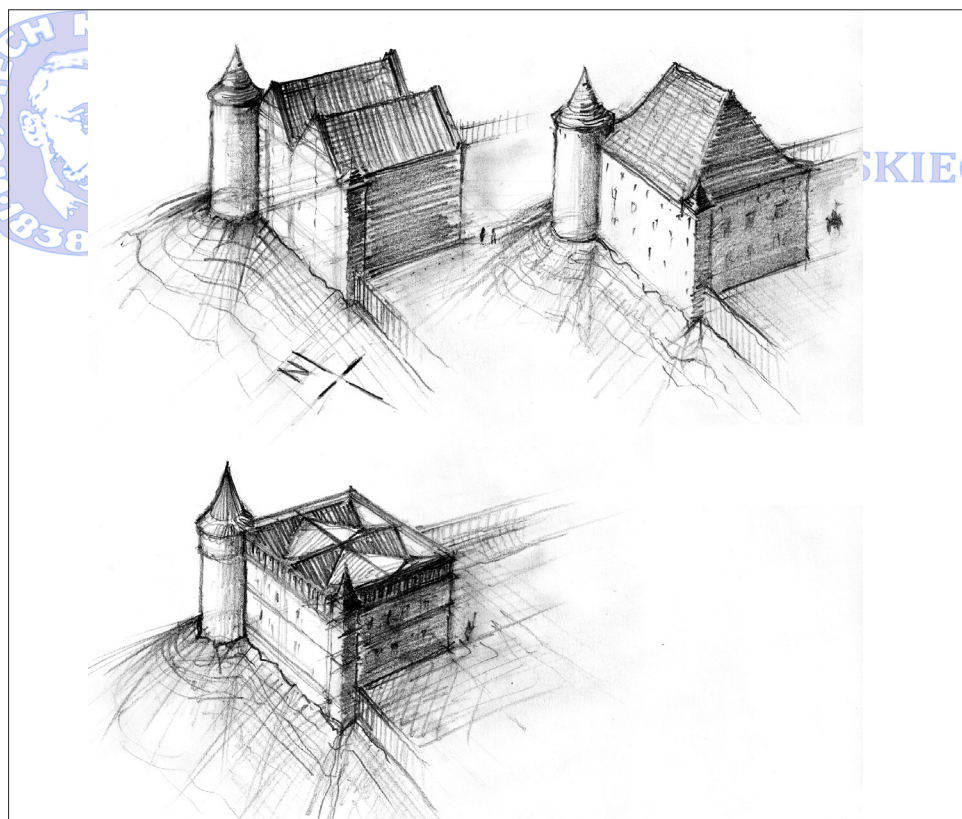
⁹⁴ M. Biskup, *Radliński Gotard (Gotard z Radlina) h. Tarnawa*, w: PSB, t. XXIX, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 705.

⁹⁵ Zamek czarnkowski znajdował się najpewniej na zachód od miasta, w pobliżu starorzeczka Noteci. Por. na jego temat: *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. V, *Województwo poznańskie*, z. 2, *Powiat czarnkowski*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, Warszawa 1966, s. 2; L. Kajzer, *Czarnków, woj. wielkopolskie*, w: L. Kajzer, S. Kołodziejski, J. Salm, *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa 2002, s. 137; J. Tomala, *Architektura obronna*, s. 164.

⁹⁶ M. Biskup, op. cit., ss. 622, 627.

mi nadwornymi, które ruszyły na pomoc Tomiecowi z Młodkowa, oblegającemu Nowe⁹⁷. Krewny Pawła, Jan, został zresztą po kapitulacji załogi krzyżackiej starostą nowskim⁹⁸. Sam Paweł uczestniczył też w oblężeniu Stargardu, podczas którego, wraz z chłopami żuławskimi wznosił umocnienia drewniano-ziemne, blokujące miasto⁹⁹.

Jasiński należał do grupy polskich rotmistrzów, dowodzących oddziałami zaciężnych w końcowej fazie wojny, miał więc większą możliwość zapoznania się z najnowszymi osiągnięciami sztuki wojennej nawet niż głównodowodzący chorągwi pospolitego ruszenia czy nadwornych. Jednakże doświadczenia ta w niewielkim stopniu odbiły się na wzniesionej z inicjatywy Pawła siedzibie w Uchaniach (ryc. 8). Jej relikty, tkwiące pod powierzchnią ziemi, zostały poddane badaniom



Ryc. 8. Siedziba Pawła Jasińskiego w Uchaniach. Różne warianty rekonstrukcji wyglądu budowli w końcu XV w. Rys. J. Serafin.

⁹⁷ Ibidem, s. 670.

⁹⁸ Ibidem, s. 672.

⁹⁹ Sam jednakże w wyniku wypadu załogi ze Stargardu dostał się do niewoli. Por. ibidem, s. 682.

terenowym przez ekipę pod kierunkiem Wiktora Zina, który jednakże nie opracował w pełni wyników tych eksploracji¹⁰⁰. Później badania jego reliktyw prowadził też Bohdan Guerquin. Dzięki tym pracom wiemy, jak wyglądała pierwotna siedziba Pawła Jasińskiego, stanowiąca zrąb powstałego w wyniku kolejnych rozbudów założenia zamkowego Uchańskich. Została ona posadowiona na wschód od lokowanego staraniem Jasińskiego w 1484 r. miasta, na sztucznie nadsypanym wzniesieniu, usytuowanym na końcu rozległego cypla, odciętego od zaplecza fosą. Budowla ta, posadowiona na rzucie czworoboku, dwudzielna, posiadała najpewniej w narożu północno-zachodnim cylindryczną basztę¹⁰¹. Była to prawdopodobnie realizacja w typie masywnej wieży mieszkalnej lub dworu wieżowego, być może broniona dodatkowo drewnianymi umocnieniami. Tak ukształtowana siedziba w obliczu coraz większego rozpowszechnienia broni palnej mogła mieć jedynie lokalne znaczenie obronne¹⁰².

W omawianym kontekście warto jeszcze wrócić do postaci innego polskiego możnowładcy, dowódcy zaciężnych i zarazem słynnego wicherzyciela, wspomnianego już Włodka z Danaborza, starosty oraz kasztelana nakielskiego. Dowiódł on wielokrotnie umiejętności korzystania z własnych doświadczeń wojennych, choć niekoniecznie ku pożytkowi Królestwa Polskiego. Siedzibą Włodka, wywodzącego się ze starego i zasłużonego dla Królestwa rodu Pałuków, był Danaborz. Zachowały się tam relikty obronnej siedziby, której powstanie jest umieszczane przez badaczy w szerokich ramach chronologicznych XIV–XV stulecia¹⁰³. Pierwotna forma owego zamku jest wciąż niedostatecznie rozpoznana, dla jej rekonstrukcji dysponujemy jedynie danymi zebranymi przez Juliusa Kohtego, który na górującym nad Jezio-rem Grylewskim grodzisku stożkowatym widział ruiny budowli na rzucie zbliżonym do prostokąta, o orientacyjnych wymiarach 15 × 9 m, ceglanej, na kamiennym podmurowaniu. Całość otaczały koliste wały ziemne¹⁰⁴. Od czasów Kohtego, mimo weryfikacyjnych eksploracji Eugeniusza Cnotliwego¹⁰⁵, nie udało się badaczom przedmiotu wnieść żadnych nowych danych ani odnośnie formy, ani też inicjatora budowy i czasu powstania danaborskiej realizacji, interpretowanej jako wieżowa siedziba podobna do zamku w Gołańczy¹⁰⁶.

Brak elementarnej wiedzy o historii budowlanej zamku danaborskiego uniemożliwia właściwą ocenę jego potencjału militarnego w czasach, gdy władał nim

¹⁰⁰ E. Prusicka, *Dzieje zamku w Uchaniach w świetle badań architektoniczno-archeologicznych*, w: *Zamki Lubelszczyzny w źródłach archeologicznych*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2015, s. 230.

¹⁰¹ Ibidem, ss. 230–232.

¹⁰² P. Lasek, op. cit., ss. 234–235.

¹⁰³ E. Cnotliwy, *Badania weryfikacyjne późnośredniowiecznych siedzib obronnych w zachodniej części Pałuk*, *Studia i Materiały do Dziejów Pałuk*, t. 2, 1995, s. 346.

¹⁰⁴ J. Kohte, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. 4, Berlin 1897, s. 140.

¹⁰⁵ E. Cnotliwy, op. cit., s. 346.

¹⁰⁶ Cz. Sikorski, *Zamek w pałuckiej Wenecji*, Bydgoszcz 1986, ss. 110–111.

Włodko. A że posiadał on sporą dozę doświadczeń w umacnianiu, obronie (z różnym zresztą skutkiem) i wykorzystywaniu do działań zaczepnych zamków i miast dowodzi bogate *dossier* jego czynów z czasów wojny trzynastoletniej i bezpośrednio po jej zakończeniu. Już w pierwszym okresie walk, w grudniu 1455 r., został Włodko tenentariuszem zamku człuchowskiego, początkowo z Mikołajem Szarlejskim¹⁰⁷. Później, od 1457 r., dzierżył Człuchów samodzielnie, z obowiązkiem utrzymania na zamku 100 konnych i 200 drabantów na koszt króla¹⁰⁸. Gdy ten miał problemy ze spłatą swych zobowiązań wobec załogi Człuchowa, Włodko w odwecie posunął się do akcji łupieżczych w dobrach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w północnej Wielkopolsce, co wywołało skargi kapituły na sejmie w Piotrkowie w styczniu 1459 r. W związku z tym Kazimierz Jagiellończyk, aby udobruchać zaciężnych Włodka, nie tylko przedłużył mu utrzymanie tenuty człuchowskiej i zezwolił na korzystanie z dochodów starostwa, ale też przybiecał wypłatę ratami dużej sumy 2500 złotych węgierskich¹⁰⁹. Mimo to, w lecie 1459 r. Włodko samowolnie w imieniu załóg z Człuchowa i Tucholi zawarł rozejm z załogą Chojnicy, aby móc zebrać plony z pól i zaopatrzyć swe zamki. W rezultacie siły krzyżackie działające z rozkazu Kaspara Nostyca zajęły zamek w Kiszewie¹¹⁰. Brak sukcesów militarnych nie przeszkodził kasztelanowi i staroście nakielskiemu w ponownym rozpoczęciu wiosną 1460 r. rabunkowych napadów na dobra arcybiskupstwa gnieźnieńskiego¹¹¹. Nie popisał się także Włodko jako obrońca Debrzna, które utracił 6 stycznia 1462 r., również na rzecz ludzi Nostyca¹¹². Aby wyegzekwować kwoty należne mu od króla, w sierpniu 1465 r. Włodko zebrał oddział ok. 500 zaciężnych i rozpoczął wraz z nimi łupieską działalność w rejonie Nakła i rodzowego gniazda Włodka, Danaborza, które zostały przezeń ufortyfikowane¹¹³. Dopiero wysłanie przez króla ekspedycji karnej, która obsadziła m.in. arcybiskupi Żnin i szykowała się do oblężenia Danaborza i Nakła, zmusiło rebeliantów do nawiązania układów, Włodko zaś ukorzył się przed królem. Jednakże już po zakończeniu działań wojennych powrócił do zbójckiego rzemiosła i, pod pozorem braku satysfakcji finansowej ze strony króla za swą służbę wojskową, na czele oddziału podburzonych zaciężnych zajął się rabunkiem, umacniając się ponownie w zamkach w Nakle i Danaborzu oraz w ufortyfikowanych przez siebie Wągrowcu i Pakości¹¹⁴. Jego wypadły dały się we znaki ziemiom arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, oskarżano też Włodka o założenie mennicy fał-

¹⁰⁷ M. Biskup, op. cit., s. 412.

¹⁰⁸ Ibidem, s. 458.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 540.

¹¹⁰ Ibidem, s. 548.

¹¹¹ Ibidem, s. 571.

¹¹² Ibidem, s. 615.

¹¹³ *Jana Długosza roczniki*, ks. 12, s. 123.

¹¹⁴ Ibidem, s. 193.

szywej monety. Wobec tak oczywistych objawów nieposłuszeństwa król wydał nakaz aresztowania warchoła. Włódka został ujęty, a następnie przekazany staroście generalnemu Wielkopolski Piotrowi z Szamotuł, osadzony na zamku w Kaliszu i 14 maja 1467 r. na rozkaz króla ścięty na tamtejszym rynku¹¹⁵.

Niestety nie wiemy, jak wyglądały prace fortyfikacyjne na zamkach w Nakle i Danaborzu oraz w Wągrowcu i Pakości. Zapewne działania zaciężnych pod wodzą Włódka ograniczały się do budowy dodatkowych umocnień drewniano-ziemnych. Pozostając w kontekście jego działalności rabunkowej w oparciu o dzierżone zamki i miasta, należy tu zaznaczyć, iż nie on jeden trudnił się podczas wojny podobną działalnością. Na przykład wczesną wiosną 1465 r. licząca ok. 1000 konnych grupa zaciężnych polskich pod wodzą Tomieca z Młodkowa, Jana Jasińskiego i Piotra Szorca wdarła się na teren północno-wschodniej Wielkopolski i zajęła miasteczko Łabiszyn, zapewne z tamtejszym zamkiem. Zaciężni ci zamierzali też w razie potrzeby ufortyfikować się w klasztorze w Trzemesznie, a nawet katedrze gnieźnieńskiej¹¹⁶. Wywołało to popłoch wśród kapituły, która zamknęła się wraz ze skarbami katedralnymi w zamku uniejowskim. Dopiero akcja biskupa poznańskiego Andrzeja z Bnina i wypłata zaciężnym 1000 złotych węgierskich zadatku położyła kres rabunkom.

Reasumując, należy zgodzić się ze stwierdzeniem Jana Szymczaka, iż doświadczenia wojny trzynastoletniej „nie zostały w pełni wykorzystane w następnych latach”¹¹⁷. Szymczak ów stan rzeczy kładzie na karb tego, że w walkach przy oblężeniach uczestniczyła głównie artyleria gdańska i toruńska, nie koronna. Miało to wpływ na niepowodzenia strony polskiej w walkach o trony Węgier i Czech w latach 70. XV w. Brak większego zainteresowania elity feudalnej Królestwa nową bronią i jej możliwościami potwierdzają też wyniki badań Piotra Nowakowskiego, który zauważył, że w domowych arsenałach rycerskich z XV stulecia znajdowało się niewiele broni palnej, traktowanej długo jako kosztowna i mało skuteczna nowinka techniczna¹¹⁸. Zapewne nieco lepiej wyposażone w broń palną były zamki królewskie i duże miasta¹¹⁹. Sytuacja ta (przynajmniej jeśli idzie o ręczną broń palną) poczęła ulegać zmianie na początku XVI w., kiedy wynalezienie zamka lontowego zwiększyło skuteczność i ułatwiło obsługę rusznic. Wtedy też zaczyna ona pojawiać się w rękach i w domach szlachty. Ów stan rzeczy dobrze widoczny jest także w przypadku poczynań budowlanych polskich dowódców z czasu wojny. Zarówno w przypadku budowli wzniesionych, jak i modernizowanych po 1466 r. rzadko

¹¹⁵ Ibidem, s. 194.

¹¹⁶ M. Biskup, op. cit., s. 676.

¹¹⁷ J. Szymczak, op. cit., s. 263.

¹¹⁸ P. A. Nowakowski, *Arsenały domowe rycerstwa polskiego w średniowieczu*, Toruń 2006, s. 105.

¹¹⁹ J. Szymczak, op. cit., ss. 319–331.

mamy do czynienia z realnym wykorzystaniem zdobytych doświadczeń z dziedziny sztuki fortyfikacyjnej. Dotyczy to, co interesujące, zarówno wodzów wojsk nadwornych czy pospolitego ruszenia, jak też bardziej doświadczonych w rzemiośle wojennym dowódców zaciężnych, takich jak Paweł Jasiński. *Nota bene* Wojciech Fałkowski, który bardzo nisko ocenił zdolności wojskowe większości głównodowodzących strony polskiej, zauważył jednocześnie, że wyraźna nieudolność militarna takich możnowładców koronnych jak Stanisław Ostroróg, Łukasz Górka czy Dersław Rytwiański nie podważyła ich wysokiej pozycji u boku króla. Wręcz przeciwnie, przez całą wojnę pozostawali oni jego najbliższymi doradcami, służyły też na nich awanse¹²⁰. Owi ludzie byli, jak się zdaje, przede wszystkim politykami, dyplomatai czy sprawnymi administratorami, a ich udział w wojnie wynikał, poza nielicznymi wyjątkami (*vide* Andrzej Tęczyński, Piotr Dunin) nie z posiadanych predyspozycji, lecz pochodzenia i dzierzonych urzędów. Nic dziwnego więc, że zdecydowania większość kombatantów przy formowaniu czy przebudowie swych siedzib stawiała na względy prestiżowe, stąd często pojawia się w ich architekturze budowla archaiczna z punktu widzenia militarnego, ale o reprezentacyjnej formie – wieża mieszkalna. Być może zresztą decydowały w tym przypadku także względy ekonomiczne, albo też przekonanie, iż wobec dużych sił, dysponujących do tego silną artylerią, małe punkty oporu skazane będą na zagładę, stąd nie warto inwestować w ich przesadne fortyfikowanie. Wieża mieszkalna natomiast była typem siedziby o istotnych walorach reprezentacyjnych i ważkich konotacjach ideowych, jednocześnie zaś zapewniała bezpieczeństwo w skali lokalnej, a to właśnie lokalne zagrożenia były brane pod uwagę przy fortyfikowaniu siedzib rycerskich¹²¹. Należy też zauważyć, iż część z omawianej tu grupy kombatantów (np. Mikołaj ze Ściborza czy Ścibor z Ponieca) zamieszkiwała najpewniej w drewnianych lub ewentualnie murowanych (Jan Szczekocki) dworach, posadowionych za drewniano-ziemnymi wałami, a więc w budowlach ufortyfikowanych w sposób zbliżający je raczej do wczesnośredniowiecznych grodów niż umocnień ery broni ogniowej. Widać także i one spełniały, w sferze obronności i prestiżu, oczekiwania ówczesnych możnych. Na dobrą sprawę jedynie w architekturze zamku Piotra Dunina w Ujeździe możemy dostrzec próby modernizacji urządzeń obronnych, jednakże przy jednoczesnym konsekwentnym rozwoju strefy mieszkalno-reprezentacyjnej. Wydaje się więc, iż bezpośredni udział w konflikcie militarnym nie musiał skutkować przeniesieniem poznanych tam doświadczeń na fortyfikacje siedzib kombatantów. W tym kontekście zastanawia jednakże fakt, iż w przypadku kilku zamków wielkopolskich dokonano w zbliżonym czasie modernizacji systemów obronnych w celu lepszego

¹²⁰ Np. Dersław Rytwiański niemal tuż po klęsce chojnickiej awansował z kasztelana rozpierskiego na wojewodę sieradzkiego. Por. W. Fałkowski, op. cit., s. 99.

¹²¹ P. Lasek, op. cit., ss. 217–222.

zabezpieczenia ich przed użyciem broni palnej. Jednym z pierwszych tego przykładów mogą być prace prowadzone między 1420 a 1436 r. na zamku w pałuckiej Wenecji, gdzie modernizacji urządzeń obronnych dokonał pochodzący z Moraw puzkarcz Grzegorz z Oseku¹²². Zapewne po 1436 r. dodatkowy obwód obronny uzyskał zamek w Borysławicach Zamkowych, zaś w latach 50 XV w. unowocześniono fortyfikacje zamku w Gosławicach¹²³. Inicjatorzy tych przekształceń wykazali się więc większą zapobiegliwością o walory obronne swych siedzib niż uczestnicy kampanii wojennych z lat 1454–1466. Dowodzi to, iż w XV w. o podobnych działaniach decydowały indywidualne przekonania właściciela budowli, nie koniecznie zaś sprawowane urzędy czy wysokie stanowiska wojskowe.

Piotr Lasek, *Private Burgen der polnischen Kriegsführer aus der Zeit des Dreizehnjährigen Krieges*

Zusammenfassung

In der zweiten Hälfte des 15. Jh. entwickelten sich die Schusswaffen sehr dynamisch. Es sind sowohl die Struktur der Artillerie und Faustfeuerwaffen als auch die Technik der Verwendung dieser Waffen vervollkommen worden. Im Mitteleuropa wurde der Krieg des Königreichs Polen und des Preussischen Bundes gegen den Deutschen Orden, der sog. Dreizehnjährige Krieg, zum eigenartigen Truppenübungsplatz für die sich entwickelnden Feuerwaffen. Die Verwendung der Faustfeuerwaffen sowie der Artillerie auf dem Schlachtfeld und während zahlreicher Belagerungen von Städten und Burgen lässt eine genauere Aufmerksamkeit auf den Einfluss dieses Konflikts auf die Wehr- und Residenzarchitektur im Königreich Polen lenken. Im vorliegenden Beitrag wurden die Wehrresidenzen der wichtigsten Heerführer Polens analysiert (z. B. von Piotr Szamotulski, Piotr Dunin, Paweł Jasiński). Sie sind während der Kriegshandlungen und kurz darauf entstanden. Die Untersuchungen lassen feststellen, dass die Erfahrungen des Dreizehnjährigen Krieges nicht völlig von den wichtigsten polnischen Veteranen benutzt worden waren. Für viele polnische Machthaber (die gleichzeitig Heerführer der Söldner-, Hofarmee oder des Adelsaufgebots waren) war bei dem Bau oder Umbau der Residenzen das Ansehen am wichtigsten, deswegen bauten sie oft archaisch – vom militärischen Standpunkt aus, aber vorzugsweise repräsentativ – z. B. einen Wohnturm. Möglicherweise waren die ökonomischen Gründe oder eine Überzeugung dafür entscheidend, dass angesichts des großen professionellen Heeres, das über eine starke Artillerie verfügt, kleine Wehrpunkte dem Vernichten ausgesetzt waren, deswegen lohnte sich nicht, übertrieben große Wehranlagen zu bauen. Erst in der Architektur der Burg von Piort Dunin in Ujazd kann man den Versuch beobachten, die Wehranlage zu modernisieren, wenn auch gleichzeitig die repräsentative Wohnanlage konsequent entwickelt wurde.

Übersetzt von Alina Kuzborska

Piotr Lasek, *Private castles of Polish commanders during the Thirteen Years War*

Summary

In the second half of the fifteenth century there was a dynamic development in firearms. Improvements were made both to the artillery and firearms, as well as to the technique of using this type of weapon. In Central Europe, the war between the Kingdom of Poland and the Confederation of Prussian states with the Teutonic Order, known as the Thirteen Years War, served as a training ground for the development of firearms. The use of firearms and artillery in this conflict, during both field battles and, above all, during the numerous sieges of cities and castles, draws closer attention to the influence that these struggles have had on the defensive architecture of the Kingdom of Poland. This article analyses the defences of the headquarters of the most important Polish military

¹²² Cz. Sikorski, op. cit., ss. 72–103.

¹²³ Por. L. Kajzer, *Z problematyki wpływów budownictwa warownego Krzyżaków*, s. 263.

commanders (such as Piotr Szamotulski, Piotr Dunin, Paweł Jasiński), created during the war and immediately after the war. The study demonstrated that the experiences of the Thirteen Years War were not fully exploited by its most important combatants on the Polish side. The majority of Polish noblemen (who were jointly commanders of mercenaries, state armies or mass levées) in the formulation or reconstruction of their headquarters emphasised prestige, so these often appear archaic from the military point of view, but with a representative form – the residential tower. Perhaps the reasons were economic considerations, or the belief that large military forces with strong artillery made small concentrations of resistance futile, so it was not worth investing in their excessive fortification. Only in the architecture of Peter Dunin's castle in Ujazd are there visible attempts at the modernization of its defences, however, alongside the simultaneous development of the residential and representative zone.

Translated by Aleksander Pluskowski

Dr Piotr Lasek
Instytut Sztuki
Polska Akademia Nauk w Warszawie
plasek@poczta.ispan.pl



Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Księgi grodzkie poznańskie, 2, k. 89v

Źródła drukowane

Jan Długosz

2009 *Jana Długosza roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 12, 1462–1486, oprac. D. Turkowska, tłum. J. Mrukówna, red. J. Wyrozumski, Warszawa.

Lustracja 1564–1565

1961 *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564–1565*, wyd. A. Tomczak, C. Ohryzko-Włodarska, J. Włodarczyk, cz. 1, Bydgoszcz.

Lustracje 1565

1961 *Lustracje województwa pomorskiego 1565*, wyd. J. Hoszowski, Gdańsk.

Zbiór dokumentów

1973 *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. II, *Lata 1416–1450*, wyd. S. Kuraś, *Materiały do dziejów Kościoła w Polsce*, t. 4, Lublin.

Opracowania

Biskup Marian

1967 *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454–1466*, Warszawa.

Boldyrew Aleksander

2011 *Piechota zaciężna w Polsce w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa.

Chrzanowski Tadeusz, Kornecki Marian

1982 *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, Kraków.

Cnotliwy Eugeniusz

- 1995 *Badania weryfikacyjne późnośredniowiecznych siedzib obronnych w zachodniej części Pałuk*, Studia i Materiały do Dziejów Pałuk, t. 2, ss. 341–346.

Czyżewski Krzysztof J., Walczak Marek

- 2001 *Uwagi o późnogotyckim detalu architektonicznym zamku w Dębnie koło Wojnicza*, w: *Zamek i dwór w średniowieczu od XI do XV wieku. Materiały IXIX Seminarium Mediewistycznego*, red. J. Wiesiołowski, J. Kowalski, Poznań, ss. 39–42.

Eckstein Antoni

- 1926 *Historia Ponieca do połowy XVI wieku*, Roczniki Historyczne, T. II, z. 1, ss. 92–129.

Fałkowski Wojciech

- 1992 *Elita władzy w Polsce za panowania Kazimierza Jagiellończyka (1447–1492). Studium aspektów politycznych*, Warszawa.

Gałka Witold

- 1994 *Zamek w Szamotułach. Studium historyczno-architektoniczne*, Poznań (mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu).

Goszyła Marek, Proksa Michał

- 1997 *Zamki Polski Południowo-Wschodniej*, Przemysł.

Haftka Mieczysław

- 1999 *Zamki krzyżackie w Polsce. Szkice z dziejów*, Malbork-Płock.

Jakimowicz Teresa

- 1973 *Wyniki wstępnych badań na zamku w Szamotułach*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, T. XVIII, z. 1, ss. 167–176.
1979 *Dwór murowany w Polsce w wieku XVI. Wieża-kamienica-kasztel*, Warszawa-Poznań.

Jurek Tomasz

- 2006 *Średniowieczne Szamotuły i ich dziedzice*, w: *Szamotuły. Karty z dziejów miasta*, Szamotulskie Zeszyty Muzealne, t. 2, ss. 11–64.

Kajzer Leszek

- 1993 *Zamki i społeczeństwo*, Łódź.
2004 *Elita Sieradzkiego w późnym średniowieczu jako grupa fundatorów. Wstęp do badań*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, T. LII, nr 2, ss. 189–205.
2005 *Badania archeologiczno-architektoniczne rezydencji w Ujeździe*, w: *Z dziejów Ujazdu koło Tomaszowa Mazowieckiego. Rezydencje, kościół, miasteczko*, red. L. Kajzer, Łódź–Ujazd
2007 *Z problematyki wpływów budownictwa warownego Krzyżaków na zamki Niżu Polskiego*, Studia z dziejów wojskowości, budownictwa i kultury. Praca dedykowana prof. dr. hab. Andrzejowi Nowakowskiemu z okazji 45-lecia pracy naukowej, red. J. Olczak, (Archaeologia Historica Polona, t. 17), Toruń, ss. 259–272.

Kajzer Leszek, Kołodziejski Stanisław, Salm Jan

- 2002 *Leksykon zamków w Polsce*, Warszawa.

Katalog Zabytków Sztuki w Polsce

- 1966 *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. V, Województwo poznańskie, z. 2, Powiat czarnkowski, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, Warszawa.

Kohte Julius

- 1897 *Verzeichniss der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, Bd. 4, Berlin.

Kołodziejski Stanisław

- 1994 *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków.

Kowalski Jacek

2010 *Gotyk wielkopolski. Architektura sakralna XIII–XVI wieku*, Poznań.

Kurtyka Janusz

1997 *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków.

Kutyłowska Irena

1995 *Późnośredniowieczny dwór murowany w Wojciechowie koło Lublina*, w: *Sprawozdania z badań terenowych Katedry Archeologii UMCS w 1994 roku*, Lublin, ss. 27–28.

1996 *Późnośredniowieczne grodzisko z zabudową murowaną w Wojciechowie koło Lublina*, w: *Materiały z II Międzynarodowej Sesji Naukowej Uniwersyteckiego Centrum Archeologii Średniowiecza i Nowożytności, Łódź, 18–19 października 1993 roku*, red. J. Olczak, (Archaeologia Historica Polona, t. 3), Toruń, ss. 55–72.

Kwiatkowski Krzysztof

2016 *Wojska zakonu niemieckiego w Prusach 1230–1525*, Toruń.

Laberschek Jacek

1994 *Wyprawa zbrojna króla Władysława Jagiełły na krakowsko-wieluńskie posiadłości księcia Władysława Opolczyka w 1391 r.*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 6, red. S.K. Kuczyński, Warszawa, ss. 149–160.

Lasek Piotr

2013 *Lasek, Turris fortissima nomen Domini. Murowane wieże mieszkalne w Królestwie Polskim od 1300 r. do połowy XVI w.*, Warszawa.

Laskowski Andrzej

2001 *Program ideowy zamku w Dębnie (propozycja odczytania)*, w: *Zamek i dwór w średniowieczu od XI do XV wieku. Materiały z XIX Seminarium Mediewistycznego*, red. J. Wiesiołowski, J. Kowalski, Poznań, ss. 30–38.

Miłobędzki Adam

1959 *Zamek w Mokrsku Górnym i niektóre problemy małopolskiej architektury XV i XVI w.*, Biuletyn Historii Sztuki, t. 21, nr 1, ss. 30–51.

Mroczo Teresa, Arszyński Marian (red)

1995 *Architektura gotycka w Polsce*, vol. 2, Warszawa.

Nawrocki Zbigniew

1967 *Zamek w Jasieńcu Nowym*, Prace Komisji Historii Sztuki Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, t. 4, seria D, Bydgoszcz.

Nowak Tadeusz

2005 *Dzieje Ujazdu do końca Rzeczypospolitej Szlacheckiej*, w: *Z dziejów Ujazdu koło Tomaszowa Mazowieckiego. Rezydencje. Kościół. Miasteczko*, red. L. Kajzer, Łódź–Ujazd, ss. 23–47

Nowakowski Piotr Adam

2006 *Arsenały domowe rycerstwa polskiego w średniowieczu*, Toruń.

Olejnik Karol

1993 *Grody i zamki w Wielkopolsce*, Poznań.

Pietrzak Janusz

2003 *Zamki i dwory obronne w dobrach państwowych prowincji wielkopolskiej. Studium z dziejów państwowych siedzib obronnych na przełomie średniowiecza i nowożytności*, Łódź.

2005 „Dwudomowe”, nizinne zamki średniowieczne i ich dziedzicze w prowincji Wielkopolskiej, w: *Przeszłość z perspektywy źródeł materialnych i pisanych. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. dr hab. Leszkowi Kajzerowi z okazji 35-lecia pracy naukowej*, red. J. Olczak, (Archaeologia Historica Polona, t. 15/1), Toruń, ss. 207–233.

Prusicka Ewa

2015 *Dzieje zamku w Uchaniach w świetle badań architektoniczno-archeologicznych*, w: *Zamki Lubelszczyzny w źródłach archeologicznych*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin, ss. 229–236.

PSB

1939–1986 *Polski Słownik Biograficzny*, t. V, VIII, XIV, XXIX, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.

Sikorski Czesław

1986 *Zamek w pałuckiej Wenecji*, Bydgoszcz.

Skuratowicz Jan

2006 *Zamek Górków w Szamotułach*, Szamotuły.

Strzyż Piotr

2014 *Broń Palna w Europie Środkowej w XIV–XV w.*, Łódź.

Szymczak Alicja

1999 *Szlachta sieradzka w XV w. Magnifici et generosi*, Łódź.

Szymczak Jan

2004 *Początki broni palnej w Polsce (1383–1533)*, Łódź.

Tomala Janusz

2011 *Architektura obronna*, Kalisz.

2005 *Budownictwo obronne powiatu ostrzeszowskiego w średniowieczu i czasach nowożytnych*, Kalisz.



INSTYTUT PÓŁNOCNY
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO